

**Nr. 40**

PT. Biblioteka Jagiellońska  
Kraków, św. Anny 12.

# Y DZIENNIK

Adres i  
Nr. telefonu

Administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.  
Biuro redakcyjne P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123  
w Krakowie 400.630.

Cena Numeru

**15**  
groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3.40, kwrt. Zł. 10.20

w Krakowie z odnośzeniem do domu : 3.60, : 10.80  
Na prowincji: z przesyłką pocztową : 4.20, : 12.60  
Z zagranicą: z przesyłką pocztową : 7.00, : 21.00

ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0.10, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0.15, nadesłane Zł. 0.40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0.60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0.75 gratulacyja Zł. 8.—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

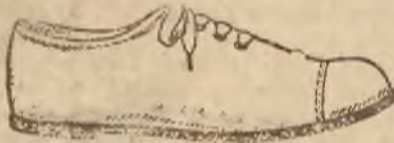
Ważne komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.  
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.  
Rękopisów redakcyja nie zwraca. Za inseraty Redakcyja nie odpowiada.  
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.



Marka  
fabryczna

**Popierajcie przemysł krajowy  
żądajcie wszędzie**

## KALOSZY



**i obuwia sportowego**

**Pierwszej Polskiej Fabryki Kaloszy i Obuwia Sportowego**

**„PEPEGE“** Polski Przemysł Gumowy Tow. Akc. w Grudziądzu.

## Dwa systemy - żaden system.

Kraków, 17 lutego

(is) Na podstawie rosyjskiego ukazu o zgromadzeniach z 17 marca 1906 r. oraz na podstawie rozporządzenia Kom. Gener. Ziemi Wschodnich z 25 maja 1919 wydał p. min. spraw wewnętrznych Ratajski rozporządzenie dla województw wschodnich, w myśl którego senatorowie i postowie są na terenie tych województw zobowiązani zasięgnąć zezwolenia odnośnego województwa, jeśli pragną odbyć zgromadzenie sprawozdawcze.

Motywy tego rozporządzenia jest nie rzadki fakt wygłaszania mów podburzających ludność przez posłów i senatorów białoruskich i ukraińskich.

P. Ratajski jest ministrem spraw wewnętrznych, a kompetencya jego rozciąga się z natury rzeczy na teren całego państwa, o ile chodzi o całokształt polityki wewnętrznej administracji. Za tę politykę jest w myśl konstytucji odpowiedzialny przed Sejmem.

Ministrem jest jednak także p. Thugutt. Także odpowiedzialnym wobec Sejmu i to za politykę na Kresach. A p. min. Thugutt dowiedział się o rozporządzeniu swego kolegi p. Ratajskiego z... „dzienników”

P. min. Thugutt jest głównym współtwórcą ustaw językowych na kresach. Jako polityk o tradycyi szczerze demokratycznej został wciągnięty czy też dał się wciągnąć do rządu p. Grabskiego, celem uspokojenia wzburzonych umysłów na kresach. Nazwisko Thugutt było kiedyś programem, który zaświadczył o konstytucyjnym systemie rządzenia — tak wobec ludności kresowej jak i wobec zagranicy.

Polityka p. Ratajskiego, uzewnętrzniona w powyższym zarządzeniu jest zaś nie tylko sprzeczna z Konstytucją, ale co gorsza z polityką p. Thugutta. Tak tedy powstaje dziwoląg, nie napotykanany chyba nigdzie: dziwoląg dwóch systemów polityki kresowej, przekreślających się wzajemnie. P. min. Ratajski chce ustaw wyjątkowych i jest zwolennikiem cenzury profilaktycznej, p. min. Thugutt pra-

gnie, by Konstytucya obowiązywała dla wszystkich, by unikano rozjątrzenia, jakie pozostaje po każdym zarządzeniu wyjątkowym, zwłaszcza wśród ludności, którą trzeba silnie pozyskać dla idei państwowej i jest zwolennikiem cenzury represyjnej i podługania do odpowiedzialności karnej za czyny popełnione, a nie za jeszcze nie popełnione.

Można się oczywiście ze stanowiska racji państwowej sprzeczać co do słuszności i celowości tych systemów. Zwłaszcza co do celowości, bo co do słuszności, to chyba nie ulega wątpliwości, że zarządzenie p. Ratajskiego sprzeczne jest z art. 20 Konstytucji. Ale ostatecznie jest to kwestya upodobania p. ministra, jeśli pragnie, aby rozporządzenie carskie z r. 1906 miało w Polsce silniejszą moc niż Konstytucya uchwalona uroczystie przez naród polski. De gustibus non est disputandum. Szacunek p. min. Ratajskiego dla rozporządzeń państw zaborczych przebija się zresztą także na terenie Małopolski w odniesieniu do tzw. „języków krajowych”.

Pozostałaby zatem kwestya celowości. Nie ulega wątpliwości, że rząd nie może się z założonymi rękoma patrzeć na pewne, aż nadto drastyczne przejawy życia politycznego na kresach. Panu Thuguttowi przyswieca myśl pozyskania nastrojów kresowych dla Polski, p. Ratajskiemu myśl — ujarzmięcia tych nastrojów, choćby przy pomocy zdetronizowanego swojego poprzednika i druha ideowego, p. Kiernika, który z ludnością kresową pragnie zrobić to samo, co Turcy zrobili podczas woj-

### Dzisiejszy numer zawiera:

(is): Dwa systemy — żaden system.  
M. K.: Z teatru im. J. Słowackiego: „Ludka”.  
Z. M.: Galeria osób które wystąpiły z życia dostwa.

Pepin: Ostatnie stadyum (Na marginesie).  
Dział gospodarczy:  
Dr Otto Deutsch: (Wiedeń) Haussa cen zbożowych, jej przyczyny i skutki.  
(Kd) Nowe rozporządzenie Min. Skarbu w sprawie świadectw przemysłowych.

ny z Armeńczykami. Zdaniem naszym do celu prowadzi raczej system p. Thugutta.

Jedno jednak jest pewne, że najgorszem jest równoczesne stosowanie obu systemów. Zgilotynowanie kilkudziesięciu zgromadzeń poselskich nastrojów nie zdławi, raczej postępowanie karne wobec przemówień, mających rzeczywiście znamię przestępstwa otrzeźwia przynajmniej spokojniejsze elementy, podczas, gdy rozporządzenie p. min. Ratajskie go nawet te elementy zdolne jest odepchnąć. Dwoistość systemów prowadzi do tego, że ludność kresowa ani się nie ulegnie zarządzeniom p. Ratajskiego, ani nie zawierzy zapewnieniom p. Thugutta: oba systemy unicestwiają się bowiem.

P. min. Thugutt, który przed rokiem jeszcze miał wyraźne oblicze polityczne, zaczyna odgrywać rolę, z którą serdecznie współczuć należy. Zdawało się, że w nim Polska posiedziła meża, który politykę w sprawie mniejszości poprowadzi śmiałym torem dla dobra i spójności państwa i dla szczęścia wszystkich mniejszości. Tymczasem p. min. Thugutt stał się więźniem p. Ratajskiego, a „załagodzenie” sprawy jego dymisji jeszcze jakkawiej ilustruje zaturę woli i odwagi u tego polityka.

Spór kompetencyjny między p. Ratajskim a p. Thuguttem jest rzeczą nieuniknioną. I choćby się dziś załagodził, musi jutro wybuchać. Każde ministerswo „bez teki” jest źródłem sporów kompetencyjnych, zwłaszcza jeśli dzierzy je minister, który ma tękę swoją — w własnym rozumie. Spory te mogą mieć formę łagodną, jeśli „konkurencji” realizują choćby tylko podobne poglądy. Jeśli zaś pragną życie wprowadzić dwa dyamentralnie przeciwne systemy, to konflikt jest nieunikniony.

Jedno z poważnych pism krakowskich dowcipnie, choć zupełnie na seryo zaproponowało załatwienie sprawy w ten sposób, by zarządzenie p. Ratajskiego rozciągnąć na całe państwo! Może dlatego, że z listy Nr. 14 i 16 nie wszedł żaden poseł do Sejmu. Byłaby to dyabelska zemsta.

Nam się wydaje, że tak „upraszczać” sprawę nie można. Wyjście jest jedno: albo p. Ratajski ustąpi p. Thuguttowi, albo p. Thugutt p. Ratajskiemu. Układ o! w Sejmie przy ewentualności drugiej, logika i racya państwa — do pierwszej.

## Rekrutacja drugiej połowy rocznika 1903

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 2 (Sm.). Przed powołaniem na ćwiczenia roczników 1899 i 1900 wcielona zostanie druga połowa rekrutów rocznika 1903. Wcielenie nastąpi od 15—20 marca br. Oprócz drugiej połowy rocznika 1903, powołani będą pod broń również rekruci starszytni roczników, którzy w chwili powołania swych roczników korzystali z odroczeń, a nie

przedłużyli ich. Od poboru zwolnieni będą maturzyści rocznika 1903, którzy będą powołani do specjalnych szkół oficerskich, wraz z rocznikiem 1904 w czerwcu br. Maturzyści odbywać będą służbę 18-miesięczną podzieloną na dwa okresy. Po rocznej służbie nastąpi rok przerwy, poczem maturzyści zostaną powołani na 6-mies. dopełniające ćwiczenia.

# Ministerium przemysłu i zaprzeczania handlu

Ostra krytyka posła Wiślickiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 2 (Sin.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad budżetem ministerium przemysłu i handlu.

Pos. Michalski krytykował działalność ministerstwa w zakresie prowadzenia salin państwowych. Gospodarkę w salinach nazwał mowca fałdą, przypisując winę z ten stan rzeczy departamentowi hutniczemu ministerstwa przem. i handlu.

Następny mówca pos. Diamand omawiał politykę gospodarczą a szczególnie politykę celną i taryfową ministerium przemysłu i handlu. Mowca wytyka ministerstwu zbyt mały wpływ na traktaty handlowe, oraz skarży się na nieogłaszanie statystyki gospodarki krajowej.

Pos. Chądyski porusza sprawę „Skarbofermu”, którego działalność nie przynosi korzyści państwu. Mowca atakuje przytem pos. Korfantego, zasiadającego z ramienia rządu w radzie nadzorczej „Skarbofermu”.

Na posiedzeniu popołudniowym zabiera głos przedstawiciel Koła Żyd. pos. Wiślicki, który m. in. oświadcza: Dyskusję nad budżetem ministerstwa przem. i handlu należy prowadzić z punktu widzenia interesów gospodarczych państwa. Niestety punkt ciężkości naszej gospodarki handlowej i przemysłowej nie leży w ministerstwie poświęconem tym gałęziom, lecz w ministerstwie skarbu. Zagadnienie handlu spychane jest u nas na drugi plan. Ministerium w żadnym wypadku nie wzięło interesów handlu w obronę. Dowodów tego jest aż nadto. Taryfy kolejowe — dla przykładu — traktuje się u nas jedynie ze stanowiska pokrycia i wydatków kolejowych, nie troszcząc się w zupełności o interes handlu czy przemysłu. Bismarckshütte konkurująca z Dortmundem w produkcji węgla zawarła niekorzystne kontrakty na wywóz węgla zagranicę. Mimo to rząd nie chciał obniżyć opłat przewozowych. Handel uważany jest teraz za pariasa. Szczególnie — ponieważ handlem zajmują się przeważnie Żydzi, należy do zupełnie zdusić. Można być jednak antysemitą w polityce, cyfry jednak nie zno-

szą antysemityzmu. Nasz bilans handlowy jest ujemny. Nawet w Rosji stosowano — wyjątkowo — w handlu politykę liberalną, u nas niszczy się handel dla walki z Żydami. Wystawa w Konstantynopolu odniosła zupełne fiasko z powodu niedopuszczenia kupców żydowskich do wystawy.

Na zagadnienie kredytu ministerium handlu nie ma zupełnie wpływu. Bank Polski forytuje jedynie przemysł. Jak dalece ministerium przemysłu i handlu odnosi się obojętnie do najżywniejszych interesów kupiectwa świadczyć może o tem stanowisko p. ministra wobec ustawy o zwalczaniu lichwy i spekulacji. Piecza nad wykonaniem ustawy sponcywać ma nadal w rękach ministerium spraw wewn., a więc nadal policjant ma rozstrzygać o drożyznie! Gdy jednak na posiedzeniu Rady ministrów postawiono wniosek o zatrzymanie ustawy, min. Kiedroń głosował za utrzymaniem ustawy w mocy. Minister przemysłu i handlu nie zwrócił dotąd uwagi p. Grabskiego na fatalny system podatkowy, który rujnuje ludność miejską. 75 proc. obywateli nie płaci podatków, reszta 25 proc. spada ciężarem na ludność miast, którą naogół stanowią Żydzi.

Omówiwszy błędy polityki pocztowej mowca kończy:

Trzeba wreszcie domagać się, by minister przem. i handlu miał odwagę stanąć w obronie interesów kupiectwa. Gdy prem. Grabski uderzał w Sejmie pięścią w stół, zawsze osiągnął cel zamierzony. Teraz nadszedł czas na p. Kiedrońa, szwagra p. Grabskiego. Pan Kiedroń też powinien uderzyć w stół, żądając obrony upadającego handlu. Chodzi o to, by wreszcie zagadnienie handlu praktycznie rozwiązać. Bez handlu państwo polskie nie może żyć. Handel zaś bez Żydów też istnieć nie może. Myśmy się go nie wyrzekli i nikt nie ma prawa odrzucać nas od pracy w tym kierunku. Nie wolno prowadzić gospodarki w ten sposób, by handel zamienić w cementarz upadłych przedsiębiorstw.

Po przemówieniu pos. Wierzbickiego dalszą dyskusję odroczone.

## Wojna handlowa niemiecko-rumuńska.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 16 II (D) Wedle wiadomości, nadeszłych z Berlina, wojna handlowa niemiecko-rumuńska jest nieunikniona. Wiadomo, że wskutek odmowy zapłacenia odszkodowań przez Niemcy, Rumunia zagroziła represjami.

Obecnie zaczyna rząd rumuński groźbę wprowadzić w życie, konfiskując na początek majątki obywateli niemieckich w Rumunii. W odpowiedzi na to rząd Rzeszy ogłosił bojkot handlowy Rumunii.

## „Budzący się Węgrzy” udaremniają występ świętego artysty

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 16 II (D) Z Budapesztu donoszą: Z powodu zapowiedzianych w jednym z budapeszteńskich teatrów występów gościnnych świętego aktora wiedeńskiego Oskara Bere-

gy'ego urządził „Budzący się Węgrzy” demonstrację przed gmachem teatru, ponieważ Beregy jest Żydem. Występy musiały być odwołane.

## Board of Deputies przeciwko ograniczeniom imigracji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 2 (M.) ZAT donosi z Londynu: Na konferencji, która odbyła się dnia 15 bm., wygłosił wielkie przemówienie członek Boardu Józef Prag który ostro skrytykował delegację żydowską, która przed kilku dniami odwiedziła min. spraw wewn. Johnsona Hicksa, interweniując w sprawie cudzoziemców. Mowca podniósł, że w angielskim przemyśle budowlanym, okrętowym, włókienniczym i w górniczym ciężkiem nie panuje wielkie bezrobocie, a w dodatku Żydzi są w tych gałęziach przemysłu minimalnie zatrudnieni. Argumenty ministra spraw wewnętrznych o konieczności stosowania represji wobec imigrantów z powodu wielkiego bezrobocia nie

wytrzymują krytyki. Mowca potępił stanowisko delegacji z powodu nie wykorzystania przez nią okazji do zwalczania argumentów Johnsona Hicksa. Następny mówca p. Laski wykazywał, że 90 proc. eksportu angielskiego przechodzi przez ręce żydowskie. Żydzi przyczyniają się do rozwoju przemysłu angielskiego. Skargi więc ministra o rzekomym ciężarze żydowskim są zupełnie niezasadnione.

Na tem posiedzeniu Board of Deputies uchwalił wysłać specjalną delegację na uroczystość otwarcia uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Delegatem wybrany został znany działacz społeczny p. A. Wigdor Goldschmidt.

## Nowe trzęsienie ziemi w Japonii

Paryż, 16. 2 PAT. Według doniesień z Tokio odwołano tam i w Haschi wczoraj silne trzęsienie ziemi.

## Wydalenie komunistów z Grecji

Rzym, 16. 2 PAT. Z Aten donoszą, że rząd wydał dwustu zagranicznych komunistów.

## Kancelerz Luther o zmianie granicy niem.-polskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 16 II. (D) Kancelerz Rzeszy dr Luther przybył do Królewca na otwarcie tamtejszych targów. Na bankiecie urządzonym na jego cześć wygłosił kanclerz przemówienie, w którym omówił stosunek do Polski. Luther oświadczył, że Niemcy dążyć będą do zmiany granicy polsko-niemieckiej nad Wisłą.

Kancelerz wyraził jednak nadzieję, że część ustępstw da się uzyskać drogą rokowań.

## Belącki przemysłu budowlanego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 2 (Sin.) U prem. Grabskiego zjawia się dziś delegacja przemysłowców budowlanych, którzy przedstawili krytyczne położenie przemysłu budowlanego, wskazując na szaloną drożyzną materiałów budowlanych, oraz wysokie koszty robocizny, proponując, by w sezonie budowlanym, tj. w czasie od 15 marca do 15 października czas pracy w przemyśle budowlanym wynosił 10 godzin dziennie. Dzięki temu miałyby nastąpić obniżenie się kosztów produkcji o 22 proc.

## Pertraktacje p. Korfantego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 2 (Sin.) W kołach wtajemniczonych powiadają o pertraktacjach posła Korfantego z pewną francuską grupą finansową w sprawie pożyczki dla jednego z warszawskich banków przedwojennych. Pożyczka ma wynosić pół miliona funtów angielskich. Pos. Korfanty nabył ostatnio większą część portfela akcji tego banku.

## Demonstracje komunistyczne w Czechach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 16 II (D) W dniu wczorajszym odbyły się w większych miastach w Czechach demonstracje komunistyczne. W Pradze i innych miastach demonstracje przeszły spokojnie. Natomiast w miejscowości Lozoncz koło Preszburga miały miejsce ostre starcia komunistów z żandarmeryą. Tłum złożony z 700 komunistów zaatakował oddział żandarmów. Wojsko dało salwę. Wiele osób jest rannych. Aresztowano około 30 komunistów.

## Rosya uzna przedwojenne długi wobec Francji

Paryż, 16. 2 PAT. Wedle doniesienia z Moskwy, Krasin oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem agencji Havasa, że niezbędne jest osiągnięcie uregulowania szeregu nie rozwiązanych dotychczas kwestii, dotyczących zobowiązań z przeszłości. Dalej Krasin dodał, że o ile Rosya otrzyma od Francji kredyty niezbędne dla dobudowy rosyjskiego przemysłu i szkolnictwa to będzie skłonna uznać w zasadzie swe dawne długi.

## Akcja Herriota celem podniesienia kursu franka

Paryż, 16. 2 PAT. Jak donoszą dzienniki, dziś popołudniu Herriot zapowie w izbie deputowanych podjęcie przez rząd ważnych środków finansowych celem osiągnięcia poprawy kursu franka francuskiego, a w szczególności celem położenia kresu ucieszcze kapitału francuskiego zagranicę. Jak się dowiaduje Echo de Paris, premier francuski proponuje też surowe środki karne przeciwko wszelkim wykroczeniom i przestępstwom, przynoszącym państwu straty.

## Starcia powybtorcze w Banacie

Białogród, 16. 2 PAT. Jak donoszą z miejscowości Ninczejeze Banat, miejscowości, która właśnie niedawno była przedmiotem wymiany terytorialnej na zasadzie układu z Rumunią tłum tamtejszych mieszkańców niemieckich zaatakował mniejszą liczebnie grupę Serbów, zebranych w pewnej obozys dla świętowania pomyślnego wyniku ostatnich wyborów. W toku starcia trzech Serbów zostało postrzelonych, między innymi jeden urzędnik skarbowy, oraz sekretarz magistratu. Zawezwany niezwłocznie oddział żandarmeryi był zmuszony z bronią w ręku interweniować, aby oczyścić plac przed magistratem z tłumy Niemców gwałtownie manifestujących przeciwko serbskim członkom rady miejskiej. Dochodząca policja ustaliła, że cały atak był z góry uplanowany i przygotowany. Dokonano 50 aresztowań. Niemieccy posłowie do skupczyły zapowiadają, że będą protestowali w Białogrodzie przeciwko zachowaniu się lokalnych władz jugosłowiańskich.

**F**ARTYCZNY rozwój życia żydowskiego w Palestynie —  
 ma być osiągnięte przez powiększenie wpływów

# KEREN-HAJESOD

## Przed otwarciem Uniw. hebrajskiego

Wykład inauguracyjny wygłosi lord Balfour. — Pierwsze wykłady wygłoszą Jerzy Brandes, Dr Chajes i inni.

Jerozolima. (ZAT) Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, słynny krytyk literatury, Jerzy Brandes i twórca teorii względności, prof. Albert Einstein wygłoszą wykłady w pierwszym dniu po otwarciu Uniwersytetu Hebrajskiego. Następnie wygłoszą referaty: nadrabini Austrii, dr. Chajes, nadrabini Anglii dr. Hertz, nadrabini Francji, dr. Izrael Levi, Wykład inauguracyjny w dniu uroczystego otwarcia Uniwersytetu

czytać będzie lord Balfour. Wieczorem tegoż dnia studenci Uniwersytetu wspólnie z wychowawcami szkół żydowskich w Jerozolimie urządzą wspaniały pochód z płonącymi pochodniami, który przeciągnie przez wszystkie ulice świętego miasta.

Wiadomość ZATA odnośnie do prof. Einsteina wydaje nam się nieprawdopodobną, gdyż Einstein wybiera się z końcem Marca do połudn. Ameryki. Red.

## Z życia Palestyny

### Wzrost gospodarstwa Palestyny

Sędzia St. Zjednoczonych p. Rosenblatt, który bawił dłuższy czas w Palestynie, a obecnie udał się wraz z prof. Weizmanem do Ameryki, udzielił przedstawicielowi ZAT-cznej wywiadu w sprawie projektu Unii gospodarczej żydowskich instytucji komunalnych w Palestynie. Wzrost popytu na pomarańcze i tytoń palestyński, powiedział p. Rosenblatt, spowodowały rewolucję w warunkach gospodarczych kraju. W chwili obecnej przybywa co miesiąc do Palestyny 2000 imigrantów. Wielu z nich przynosi ze sobą kapitały i bogate doświadczenia handlowe.

### Niebywały rozkwit Tel Awiw

Wybitnie żydowskie miasto Tel Awiw posiadało w roku 1919 zaledwie 3000 ludności. Obecnie liczy ono przeszło 30.000 mieszkańców. Jak widać ludność Tel-Awiw wzrosła w ciągu niespełna sześciu lat o tyśiąc procent. Przemysł w Tel-Awiw jest w soku i rozwinięty. Istnieją tu 2 wielkie fabryki włókiennicze, dwie garbarnie i jedna fabryka jedwabiu.

### Erec Izrael — ośrodek handlu Bliskiego Wschodu

Między Palestyną a Egiptem, liczącym 14 milionów ludności istnieje daleko rozwinięta wymiana produktów, która w krótkim czasie uczyni z Palestyny ośrodek handlu i przemysłu wschodniej części morza Śród-

ziemnego. Dzięki szybkiemu postępowi portu w Hajfie Palestyna stanie się głównym centrum handlu i przemysłu pomiędzy Londynem a Paryżem z jednej strony a Bagdadem i Bombajem z drugiej strony.

### Pomyślny stan żydowskich kolonii

W okolicy Tel-Awiw istnieje 5 żydowskich kolonii, które liczą ogółem 10.000 ludności. Aktywa tych kolonii wynoszą 2 i pół miliona funtów, podczas gdy pasywa i wszelkie inne zobowiązania dosięgają zaledwie 375.000 funtów. Faktyczny stan majątkowy m. Tel Awiw jest w rzeczywistości większy aniżeli wszystkich wyżej wspomnianych kolonii razem. Natomiast obciążenia gruntu we i inne zobowiązania municypalności Tel Awiw wynoszą tylko 15 procent.

### NOWE INWESTYCJE KAPITAŁU W PALESTYNY.

Zamierzam teraz, ciągnął dalej p. Rosenblatt, uzyskać w Ameryce pożyczkę 2 milionów dolarów na budowę nowych dróg, urządzeń elektrycznych, regulację rzek, kanalizację i urządzenia higieniczne w Palestynie. Mam nadzieję, że uda mi się otrzymać tę pożyczkę bez żadnych trudności i na dobrych warunkach. Nadmiar kapitałów żydowskich kolonii w okolicy Tel-Awiw — zakończył p. Rosenblatt — jest w obecnej chwili, dzięki wspaniałemu urodzajowi na pomarańcze, tytoń i migdały, wyższy nawet od przeciętnej nadwyżki kapitałów w Wielkiej Brytanii.

### Nowe Towarzystwo inwestycyjne w Palestynie

Jerozolima. (ZAT) Z inicjatywy p. Jakoba de Haas, sekretarza „Palestine Development Council” w New Jorku (grupa Brandeisa), założone zostało w Jerozolimie towarzystwo, które postawiło sobie za zadanie finansowanie przedsięwzięć handlowych i przemysłowych w Palestynie. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 200.000 funtów, z których połowa ulokowana została w instytucjach finansowych w Palestynie.

### Król włoski zamawia swój portret u Glicenszteina

Jak już donieśliśmy zwiędził król włoski Wiktor Emanuel w towarzystwie swojej żony, generała Zitatini i admirała floty włoskiej, Manciu wystawę słynnego żydowskiego artysty-rzeźbiarza prof. Henryka Glicenszteina.

Król spędził dłuższy czas na wystawie, podziwiając wystawione dzieła i wyrażając swój wielki zachwyt przed monumentalnymi drzeworytami. W rozmowie z artystą król wspominał o swojej wizycie, jaką złożył 18 lat temu na pierwszej wystawie prof. Glicenszteina w Rzymie. Król nabył wówczas szereg cennych dzieł twórcy, między innymi wspaniały posąg, który znajduje się dotąd w zamku królewskim. Wiktor Emanuel serdecznie pożegnał artystę, życząc mu powodzenia w jego genialnej artystycznej twórczości. W końcu król poprosił prof. Glicenszteina, ażeby odwiedził go w królewskim zamku, celem wykonania jego portretów.

### Senat gdański przyjął ustawę o ograniczeniu praw obywatelstwa

Gdańsk. (ZAT) Na ostatnim posiedzeniu Senatu w. m. Gdańska przyjęto, większością trzech głosów projekt ustawy wprowadzającej cały szereg utrudnień przy otrzymaniu obywatelstwa gdańskiego. Według nowej ustawy, osoby, którym odmówiono w pierwszej instancji obywatelstwa gdańskiego, tracą prawo apelacji do Najwyższego Sądu. Nowa ustawa przyczyni się w wielkiej mierze do pogorszenia położenia Żydów wschodnich, zamieszkałych w Gdańsku, a starających się o otrzymanie obywatelstwa w. m. Gdańska.

## KRAKOWSKA GALERYA

osób, które wystąpiły ze społeczności żydowskiej w latach 1908—1924

11) Zestawiał Z. M.

### ROK 1919 — 98 OSÓB.

(Ciąg dalszy)

Emil (Samuel) Haecker, ur. 1875 w Tarnowie, syn Wilhelma i Klary z Nadlów, literat, zam. ul. Bożego Miłosierdzia 4.

Franciszka Haecker, ur. 1873 w Krakowie, córka Majera Stoegera i Breindli z Korngoldów, żona literata, zam. ul. Bożego Miłosierdzia 4.

Ołga Heczka, ur. 1882 w Kamienicy pow. Limanowa, córka Samuela Faltera i Salomei z Blumenfeldów, żona dyrektora tartaku, zam. ul. Sobieskiego 16.

Rudolf Heczka, ur. 1895 w Mszanie Dolnej pow. Limanowa, syn Jonasa i Maryi z Reików, urzędnik tartaku, zam. ul. Sobieskiego 16.

Dr. Jadwiga Hering, ur. 1884 w Warszawie, córka Zygmunta i Heleny Konów, lekarka, zam. ul. Straszewskiego 25.

Beno Holzer, ur. 1893 w Krakowie, syn Józefa i Fany z Jokelów, inżynier, podporucznik w. p., zam. ul. Kościuszki 41.

Rachela Jeschlewe, ur. 1892 w Krakowie, córka Samuela Seinwela i Sary z Griffelów, bez zajęcia, zam. ul. Czarnowiejska 30.

Leiser Josefsberg, ur. 1886 w Boleszowicach, pow. Drohobycz, syn Feigi Josefsberg, robotnik szewski, obecnie adwokat, zam. ul. Grodzka 36.

Janina Juffy, ur. 1888 w Częstochowie, córka Sta-

nislawa i Doroty z Najmanów, właścicielka księgarni, zam. w Grand hotelu.

Hulda Karcz, ur. 1873 w Mysłowicach, córka Markusa Freya i Rozalii z Steinitzów, żona inspektora policji, zam. ul. Rakowicka 3.

Jakób Karcz, ur. 1866 w Podgórzu, syn Abrahama Michała i Lei, inspektor policji, zam. ul. Rakowicka 3.

Michał Tadeusz Karcz, ur. 1904 w Krakowie, syn Jakóba i Huldy z Freyów, uczeń gimn. zam. ul. Rakowicka 3.

Dr. Laura Kaufman, ur. 1889 w Krakowie, córka Bernarda i Anny z Byków, asystentka Uniwersytetu, zam. pl. Matejki 5.

Marya Antonina Kaufman, ur. 1901 w Łodzi, córka Mieczysława i Stefani z Rappaportów, uczennica szkoły przemysłowej, zam. ul. Loretańska 4.

Stefania Kaufman, ur. 1877 w Granicy, córka Leona Rappaporta i Reginy z Henschów, obywatelka ziemska, zam. ul. Loretańska 4.

Wanda Kaufman, ur. 1896 w Łodzi, córka Mieczysława i Stefani z Rappaportów, słuchaczka uniwersytetu, zam. ul. Loretańska 4.

Wolf Kaufman, ur. 1902 w Brzesku nowem, pow. Miechów, syn Eliasza i Beili z Henkusów, czeladnik krawiecki, zam. ul. Józefa 11.

Ludwika Keller, ur. 1894 w Przemyślu, córka Dra Dawida i Maryi z Fechtdegenów, nauczycielka, zam. ul. Sobieskiego 6.

Marceli Kohn-Kordacki, ur. 1883 w Krakowie, syn Dawida i Maryi z Silbersteinów, przemysłowiec, zam. ul. Floryańska 30.

Seweryn Kon, ur. 1901 w Łodzi, syn Szymona i

Bronisławy z Fichtenholzów, uczeń gimn. zam. ul. Warszawska.

Henryka Laura Korman, ur. 1892 we Lwowie, córka Itziga i Sary z Obstów, nauczycielka, zam. ul. Włoczków 6.

Jakób Mojżesz Kornreich, ur. 1889 w Krakowie, syn Benjamin Arona i Judyty z Matznerów, gospodarnik w. p. zam. ul. Lubomirskich 27.

Feliks Kropf, ur. 1880 w Żółkwi, syn Leona i Franciszki z Allerhandów, inżynier kolejowy, zam. ul. Karmelicka 46.

Dr. Salomea Kah, ur. 1880, córka Henryka Borisa i Franciszki, chemiczka, zam. w Pradze.

Ludwik Landsberg, ur. 1895 w Tomaszowie, syn Wiktora i Gustawy z Lernerów, słuchacz politechniki, przy wojsku, zam. ul. Rakowicka 29.

Rozalia Landsberger, ur. 1899 w Czerniowcach, córka Jakóba i Maryi z Bergerów, sklepowa, zam. ul. Grodzka 9.

Felicja Aniela Lauer, ur. 1897 w Warszawie, córka Bernarda i Reginy Eisenmannów, słuchaczka filozofii.

Dr. Zofia Loria, ur. 1884 w Warszawie, córka Szymona i Balbiny z Nisenonów, chemiczka, zam. ul. Sebastjana 20.

Gabryel Mandelbaum, ur. 1873 w Ruszczy pow. Kraków, syn Dawida i Małki Beili z Gleitsmanów, lekarz weterynaryjny, zam. ul. Czysta 15.

Zofia Mandelbaum, ur. 1884 we Lwowie, córka Zygmunta Fertiga i Chany Feigi z Meschlów, bez zajęcia, zam. ul. Czysta 15.

Gela Marienstaus, ur. 1905 w Krakowie, córka

**Dziś w „REDUCIE“ Lubicz 15 — frapujący program!  
10 aktów? 10 aktów?**

## „Dom, w którym zamarł śmiech“

W roli głównej EDIT POSCA.

Treścią dramatu, to tragedia małżeństwa niedobranego, jakich może wiele, której jedynym sprawcą jest mąż brutalny, niegodziwy, mściwy, tyran aż do szaleństwa. Przeciwno ojcu stają zgodnie żona i syn. Dramat kończy się tajemniczym zamordowaniem tyрана. Pod zarzutem morderstwa staje przed sądem młoda kobieta, skazana niewinnie na długoletnie więzienie. Fabula dramatu jest tak misternie zbudowana, że utrzymuje widza w zupełnej niepewności do samego końca. Podobnie emocjonujący dramat bardzo rzadko widzi się na ekranie. Wieje z niego potęga nieszczęścia i groza.

Prócz dramatu wyświetlaną będzie arcywesoła 3 aktowa komedia francuska p. t.:

### „Herakles — dwa granaty i dziewczyna“

Trzy akty zasadniczych nieporozumień, w których główną rolę kreuje najlepszy komik francuski a ulubieniec krakowskiej publiczności, w podwójnej roli mężczyzny i kobiety:

**BISCOT.** Komedia utrzymana jest w delikatnym stylu francuskim. wolna od amerykańskich ekscentryczności, ale niezwykle ciekawa i wesoła.

Pierwszorzędna orkiestra salenowa! — Sala ogrzana!

Ceny krzesel od groszy 40 do 2 zł.

Pierwszy seans o 5 popołudniu.

## W sprawie wiz dla turystów, udających się na Pesach do Palestyny

Komunikat Biura Palestyńskiego w Krakowie.

Od dnia 20 marca do dnia 20 kwietnia br. udzielą wizy Konsulowie Rządu Palestyńskiego przy Konsulacie angielskim, za pośrednictwem Biura Palestyńskiego, wizy dla turystów, udających się w celach wycieczkowych do Palestyny w czasie świąt pasachowych, na podstawie następujących warunków:

1. Turyści ci wolni są od kontroli osobistej przed Konsulatem Rządu Palestyńskiego.

2. Turyści zobowiązani są zaopatrzyć się w paszporty zagraniczne do Palestyny z prawem powrotu do Polski. Termin ważności paszportu nie może upływać przed 30 lipca br.

3. Nie mogą turyści nie mogą być tacy, którzy stawiali już uprzednio do kontroli konsularnej i z jakiegokolwiek powodu nie uzyskali wizy angielskiej.

4. Konsulowie Rządu Palestyńskiego udzieli wizy jedynie tym turystom, którzy uzyskają porękę Biura Palestyńskiego, że w oznaczonym czasie opuszczą granice Palestyny. Wobec tego winni turyści zgłosić się osobiście do Kontroli w Biurze Palestyńskim. Nadto należy zaopatrzyć się w kartę okrętową

na tam i z powrotem, oraz złożyć w 3-ch egzemplarzach zobowiązanie poddania się bez zastrzeżeń powyższym przepisom. W wątpliwych wypadkach żądać będzie Biuro Palestyńskie poręki pieniężnej, która zostanie zwróconą jedynie w wypadku dotrzymania terminu wyjazdu z Palestyny.

5. Turyści z zach. Małopolski i Śląska, zaopatrzeni w arkusze rejestracyjne potwierdzone przez władze syońskie miejscowe winni zgłosić się w Biurze Palestyńskim w Krakowie.

6. Termin zgłoszeń dla turystów (wraz z wszystkimi dokumentami) udających się via Konstanza, upływa dnia 28 lutego br., a dla udających się via Tryjest dnia 8 marca br.

Równocześnie zwraca Biuro Palestyńskie uwagę, że poczynienie podobnych ułatwień również i w przyszłych latach będzie w zupełności zależało od powodzenia z punktu widzenia Rządu Palestyńskiego, tegorocznego ruchu turystycznego i że wszelkie nadużycia tych zarządzeń bezwzględnie pociągnie za sobą ich ograniczenie w przyszłości.

### DROBNE WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

**GROZBA MASOWEGO WYSIEDLENIA CUDZOZIEMCÓW Z BESARABII.** Ministerstwo spraw wewnętrznych w Rumunii, otrzymało poufną wiadomość o przebywaniu 100.000 cudzoziemców w Bessarabii bez prawa zamieszkania. Wobec tego, rząd zamierza w ciągu najbliższego czasu przeprowadzić w Bessarabii spis ludności celem ustalenia faktycznej liczby cudzoziemców w Bessarabii. Rząd zdecydowany jest wysiedlić z kraju wszystkich cudzoziemców, zamieszkałych nieprawnie w Besarabii.

szkałych nieprawnie w Besarabii.

— **ARABOWIE PALESTYNSCY** zaprotowali przeciw wywieszeniu flagi narodo-wo-żydowskiej w czasie pobytu „Hakoachu“ w Palestynie. Gubernator jerozolimski wskazał w odpowiedzi, że ustawa zabrania wywieszania flag w czasie demonstracji politycznych.

**HUGHES POZDRAWIA WIELKIEGO MISTRZA ŁOŻY „BNEI BRITH“.** Wielki Mistrz niezależnej łoży „Bnei Brith“ p. Adolf Kraus obchodził niedawno 75-lecie

swoich urodzin. Z tej okazji odbył się w New Jorku bankiet, na którym obecni byli najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego i chrześcijańskiego w St. Zjednoczonych. B. sekretarz stanu, p. Hughes nadesłał jubilatowi swoje najserdeczniejsze życzenia z okazji jubileuszu.

NA MARGINESIE.

### Ostatnie stadyum

Nie wierzyłem dotąd, iż Trocki rzeczywiście idzie w odstawkę. Sądziłem, że człowiek o tak olbrzymiej energii i bezsprzecznie niepospolitych zdolnościach nie da się bez walki zepchnąć z areny i usunąć w szary kąt. I to przez ludzi, którzy go w każdym razie nie przerastają.

Ale teraz widzę, iż byłem w błędzie. Trocki rzeczywiście idzie w duraki. Rola jego jest skończona Definitywnie. Raz na zawsze.

Pisze on bowiem dzieło o charakterze — pamiętnikarskim.

A pamiętniki — to ostatnie stadyum nwożynego polityka.

Po pamiętnikach pozostaje jeszcze tylko mniej, albo bardziej niesławna śmierć i — koniec.

I nie jest to nawet nic tak złego. W starożytności kończył mąż stanu wygnaniem, w średniowieczu trucizną. W porównaniu z tem przedstawiają się pamiętniki, jako epilog wcale przyjemny, tem bardziej, że głupia publiczność ciekawą jest na „zwierzenia“ „wielkich“ ludzi, którzy robią na swoich „memoarach“ zwykle bardzo dobry interes.

Wracając jednak do Trockiego — chciałbym dodać, że upadek jego nie martwi mnie ani trochę. Przeciwnie, cieszę się nim serdecznie i szczerze.

Był to bowiem pierwszy Żyd w historii golusu, który zabawił się w armię. Organizował wojsko. Ubrał sobie płaszcz oficerski i wygłaszał przed frontem przemowy militarystyczne.

Różne przypadłości mieliśmy już w golusie, ale Cezara i Napoleona golusowego jeszcześmy nie mieli.

Dość wiele kłopotów mamy z Żydami na czele banków i partij socjalistycznych — Żyd na czele milionowej armii w czasie wojny byłby źródłem tysiąca nieszczęść i katarstrol dla narodu żydowskiego.

Na takiego „Żyda“ wyrastał „Lew“ Trocki.

Dobrze przeto się stało, iż go gruntownie utracono i „dla poratowania zdrowia“ odesłano na Kaukaz.

Niech sobie tam zdrowo siedzi, pisze swe pamiętniki i — nigdy nie wraca. **Pepin.**

Henny Marienstrauss, krawcowa, zam. ul. Wilga 33.

Fanny Wanda Meister, ur. 1903 w Jarosławiu, córka Hune Adolfa i Klary z Strausów, bez zajęcia, zam. ul. Dietla 8.

Aleksander Menderer, ur. 1894 w Przemyślu, syn Izydora i Lei z Westreicherów, słuchacz praw. żołnierz, zam. ul. Rajska (koszary).

Klara Menhardt, ur. 1864 w Jezupolu, pow. Stanisławów, córka Bernarda i Dory, szwaczka, zam. ul. Grodzka 60.

Maks Moldauer, ur. 1886 we Lwowie, syn Henryka i Miny z Kolischerów, urzędnik kolejowy, zam. ul. Kurniki 6.

Szymon (Stanisław) Mühlstein, ur. 1884 w Warszawie syn Berka i Maryi z Süsskindów, kandydat nauk matematycznych, zam. ul. Sobieskiego 5.

Helena Neiger, ur. 1894 w Krakowie, córka Dawida i Małki z Rotterów, bez zajęcia, zam. pl. Groble 5.

Alfred Ohrenstein, ur. 1896 w Krakowie, syn Józefa i Reginy, urzędnik prywatny w Pradze czeskiej.

Aleksander Ost, ur. 1881 w Krakowie, syn Szajki i Jetti z Adlerów, zastępca dyrektora banku, zam. ul. Radziwiłłowska 26.

Ignacy Pilzer, ur. 1902 w Tarnowie, syn Dra Hermana i Racheli z Schelitów, aptekarz, zam. ul. Piotra Michałowskiego 15.

Anna Rappaport, ur. 1863 w Sosnowcu, córka Henryka Reichera i Heleny z Machenbaumów, żona nadradcy kolei, zam. ul. Batorego 5.

Inż. Ludwik Rappaport, ur. 1857 w Krakowie, syn Beera Wolfa i Racheli z Wechslerów, nadradca kolei państw., zam. ul. Batorego 5.

Lejzer Rawner, ur. 1901 w Białym Borze pow.

Mielec, syn Majera Gerstena i Idesy Rawner (małż. rytual.), prakt. rzeźniczy, zam. ul. Krakowska 1. 43.

Genia Reich, ur. 1892 w Sanoku, córka Michała i Toni z Rammerów, bez zajęcia, zam. ul. Aryańska 13.

Róża Reiss, ur. 1884 w Dębicy, córka Eliasza i Barhary z Damashów, pielęgniarka, zam. ul. Starowiślna 23.

Dr. Marya Rosenblatt, ur. 1891 w Krakowie, córka Emanuela i Stefani z Goldlustów, doktor filozofii, zam. ul. Sobieskiego 16.

Inż. Emil Rosenstock, ur. 1880 w Pysznicy pow. Nisko, syn Bernarda i Heleny z Birnbaumów, komisarz budownictwa kolei państw., zam. ul. Mieszczkańska 105.

Maryam Sarina, ur. 1899 w Płocku, córka Szlamy i Jachety z Majerczyków, urzędniczka przyw., zam. ul. Wolska 11.

Teresa Schiff, ur. 1899 w Podgórzu, córka Henryka i Berty z Pinesów, urzędniczka prywatna, zam. ul. Dunajewskiego 5.

Anna Schreiber, ur. 1900 w Karlówce pow. Łańcut córka Izaaka i Perli z Wassermannów bez zajęcia, zam. ul. SS. Felicjanek.

Ryszard Seidenfeld, ur. 1894 w Nowym Jorku, syn Salomona i Joanny z Goldbergów, kelner, zam. ul. Smoleński 23.

Leon Speiser, ur. 1899 w Raclawówce pow. Rzeszów syn Schulima i Scheindli z Birenfeldów porucznik w. p. zam. ul. Straszewskiego.

Stanisław Sperber, ur. 1891 w Krakowie, syn Salomona i Franciszki z Berberów, porucznik w. p., zam. ul. Karmelicka 28.

Frajda (Fryderyka) Stachel, ur. 1890 w Kleparo-

wie pow. Lwów, córka Herscha i Bajli Dachs, nauczycielka zam. ul. Topolowa 38.

Irena Józefa Steinhauz, ur. 1889 w Jaśle, córka Bogusława i Eweliny z Lipschützów, bez zajęcia, zam. ul. Straszewskiego 27.

Regina Strauss, ur. 1899 w Laskówce pow. Dąbrowa, córka Markusa Zuckermana i Maryi Strauss (małż. rytual.), bona, zam. ul. Szujskiego 4.

Słomon Süsser, ur. 1893 w Przewoźcu pow. Kałusz, syn Izaaka i Maryi z Besserów, ślusarz, zam. ul. Stradom 13.

Norma Taub, ur. 1896 w Strzyżowie, córka Samuela i Frajndli z Randów, słuchaczka medycyny, zam. ul. Zygmunta Augusta 5.

Henryk Taubman, ur. 1887 w Płaszowie, syn Leiba vel Leopolda i Ryfki vel Reginy z Spingarnów, inżynier chemii, podpor. prow., zam. XXII. ul. Sokolska.

Alfred Zygmunt Tusz, ur. 1904 we Lwowie, syn Maryi Tusz, elektromechanik, zam. ul. Stradom 4.

Dr. Maryan Jerzy Wachtel, ur. 1894 w Krakowie, syn Berischa i Ruchli z Schröterów, doktor praw, zam. ul. Straszewskiego 25.

Ascher Weiss, ur. 1890 w Krakowie (bez bliższych danych).

Elza Wiellecker, ur. 1898 w Krakowie, córka Henryka i Berty, bez zajęcia, zam. w Rzeszowie.

Dr. Stefan Wurzel, ur. 1881 w Lipowcu pow. Ropczyce, syn Juliusza i Pauliny z Kleinów, koncypient adwokacki służy przy 13 p. p. zam. ul. Warszawska (koszary).

Zygfryd Zinkes, ur. 1891 w Tarnopolu, syn Berischa i Fanny z Blumenfeldów, kandydat praw, zam. ul. Hacıów 3.

**Kontyngent Z. F. N. dla zachodniej Małopolski wynosi 240.000 zł.**

W ostatnich 4 miesiącach roku 5685 wpłynęło wszystkiego około 43.000 zł. zamiast 80.000 zł.

Towarzysze! Podwójcie wasze usiłowania!

# Żydowski Fundusz Narodowy

Biuro centralne dla Małopolski i Śląska:  
**Kraków, ul. Stradom L. 15**  
Konto czekowe Poczty Kasz. 404.041

קרן קיימת לישראל

Celem Żydowskiego Funduszu narodowego jest zakupno ziemi w Palestynie na wieczną własność narodu żydowskiego

**Wykaz za czas od 1-go do 31-go stycznia 1925 r.**

(Patrz str. 8)

**30.000 zł w Purym dla Z. F. N. Geulath-Haarec.****Purym, największa akcja w tym roku!****Przeprowadzajcie usilnie przygotowania.****Tydzień Purymowy trwa od 5—13 marca br.****WPŁYWY ZA CZAS OD 1 — 31 STYCZNIA 1925 r.**

Bielsko 1.861'17, Katowice 1.175, Kraków 919'96, Nowy Targ 545, Gorlice 469'92, Nowy Sącz 456'43, Jarosław 348'70, Rzeszów 342'05, Wadowice 330, Zakopane 330, Rozwadów 312'96, Tarnów 301'50, Andrychów 271'35, Brzesko 221, Jasło 207'28, Tarnobrzeg 280, Sędziszów 172'10, Tuchów 125'80, Ropczyce 121'75, Tyczyn 120, Leżajsk 117'70, Łańcut 113'90, Chrzanów 107'74, Baligród 106'50, Dubiecko 103'20, Radymno 100, Rybnik 100, Pilzno 100, Stary Sącz 100, Oświęcim 100, Biecz 95, Bochnia 89'35, Mielec 89, Dębica 74, Szczakowa 71'05, Dukla 54'50, Głogów 50'20, Kolbuszowa 50, Rymanów 50, Niepolomice 45'70, Maniowy 45'10, Bobowa 36, Przeworsk 33, Nisko 30, Strumięń 30, Brzozów 29'50, Miłówka 28, Zawoja 25, Zator 23'07, Majdan 21, Gdów 20'75, Jordanów 16'20, Gogotów 10'60, Raniżów 10, Olszana 10, razem 10.917'83. zł.

**NEDARIM.**

Brzesko. Einhorn 3, drobne 1'90. Kraków. Bejt-Israël: Wiener 15, Lerner 10, Wachsmann, Bornstein, Nattel, Nussbaum, Bergman, po 5. Rosenblum 3, drobne 4, Tintenpulver 3. Nowy Targ. Hamerschlag 10, Hamer 9, Syrop 5, drobne 14. Rzeszów. Birman, Nieder po 5, Schneeweis, Karpf, Eisenberg po 3, drobne 4. Sędziszów. Taffel, Brust, po 5. B. Taffel 3, drobne 4. Strumięń 30. Tarnów. Dr. Feig 25. Kiantauf i Herman, N. N., po 5. Münz 4, drobne 11, razem 230'90.

**PUSZKI.**

Andrychów 95'80. Bielsko 395'50. Brzesko. Tikwat-Zion 7'70, Tarbut 3'10, Leuchter 4'30, Lieberman, Herschkowicz, Königsbusch, Blonder po 3, drobne 19'90. Bobowa 36. Brzozów. Dr. Seelenfreund 5, dr. Sichter, Fass, po 3, drobne 18'50. Chrzanów. Dr. Cyfer, 5, Schiffer 3, drobne 12'34. Dubiecko. Kamer 15'26, dr. Goldstaub 5'84, Gradziwski 4. Dr. Schneider 6'08, Stow. Hatikwah 4, Sauerhaft 3'42, Rubinfeld 3'30, Bock 3'15, Grünbaum 3'20, drobne 4'29. Głogów. Birnfeld 6, Brachfeld 4'20. Gorlice. Langsam 5'04, Haszachar 3'02, Landau, dr. Blech po 3, Kalb 4'20, Hornik 3'24, Blumenkranz 4'27, Johannes 3'12, Kolber 3'03, Bergman 3'40, Einhorn 5, drobne 6'02. Jasło 87'80. Kraków. Przez Haszachar, Ehrlich 22'26, Kühnreich 5'10, Faust 15, Mühlstein 7'72, Karmel 4, Steiner 5, Künstler 3'09, Rab 5'13, drobne 24'27. Przez Merkaz: Kurz 29'27, Hirsch 3'36, Brauner 5'23, Szamrot 7'53, Birnhack 3'21, drobne 8'51. Przez „Akibe”, dr. Laub 8'87, Wienberger 5'19, Herzog 6'23, Rimpler 4'61, Wortsman 3'45, Metzger 4'84, Wanderer 3'23, Stöger 9'60, drobne 22'77. Przez Haszomer 37'72. Przez Jehudę 69'38. Dr. Hilfstein 31'65, dr. Herschdorfer 13'19, Keron Hajessod 10. Inż.

Zimmerman 8'10, Ognisko 8'85. Dr. Rosenfeld 5'32. Goldwasser 13'70, Wachter 10'45, Kahan 6'60, Inż. Zlatkes 4'90, Sternberg 8'73, drobne 7'68. Leżajsk. Dr. Dobschütz 5'31, biblioteka żyd. 450, dr. Bardach 3, drobne 26'09. Nowy Targ. Langer 12'55, Birnstein 8'42, Mizrachi 5'46, Mark 3'80, Zohlman 3'55, Engländer 3'04, Stotler 3'02, Singer i Langer po 3, drobne 73'06.

Niepolomice. Einbeschütz 11'10. Nowy Sącz. Dr. Hochhauser 11'70, Haszomer Hacıir 4'32, dr. Syrop 3'07, Bachner Moschles Kornhauser, dr. Silberman, Goldfarb, Rosenfeld, Zolner po 3, drobne 47'49. Radymno. Stow. Sufa Brura 5'50, Org. dziewcząt 3'50, Zuckerbrod, March po 3, drobne 4'50, Rzeszów 22'70. Rybnik. 28. Ropczyce 19'05. Rozwadów Mizrachi 5'30, Schächter 6'25, Mahler 8'11, Silber 5'30, Reiss 3'10, Katz 2'12, drobne 34'23. Sędziszów. Heller 10, Lew, Geschwind po 3, drobne 25'10. Szczakowa. Gutter 4'70, Freiburger 3'50, Weberówna 4'50, Selinger 9, Halman 4'25, Spira 5'45, Seliger 11, Bendez 3, drobne 28'65. Tarnów 3'65. Tuchów 34'50. Tyczyn 56'74. Wadowice. Fischgrund 6'90, Leiblerowie 5'04, Hofman 5, Balamet 3'82, Bronerowa 3'75, Glücksman 3'77, Broner 3, drobne 32'25. Zakopane. Piwok 8 Dwo rek 5, Goldstein 4, Ehrlich, Stiel, Beck, Rotter, po 3, drobne 12. Razem 2.061'97.

**ZŁOTA KSIĘGA.**

Brzesko. K. Z. F. N. wpisuje Róży Seelengut z okazji zaślubin w dowód uznania za współpracy: dr. Deiches, Korczyn, Seelengut, po 10, Schindler, Hamersfeld, Schweid, Abuschówna, Epstein, Beidner po 5, Schlagier i Gross 20'10, Sznur i Käfer 25, Dorf, Beidner, Sznur, Krauter, Leuchter, dr. Kritenstein, Biron, Schein, Epstein, Korczyn po 3, drobne 35. Katowice. Uzupelnienie 3 wpisów 900. Kraków. Habima. Iwrit; wpisuje Gerty Kohn-Lindenbaum 1. rata 80 Merkaz ze ślubów 82'80, różne 20'20 z tego I rata wpis zastrzeżony. Sędziszów. (Wpis zastrzeżony). Lew 10, Hiller 5, Wachtel, Lew, Stempel po 3, drobne 90. Stary Sącz. Ślub Leibler-Braunfeld 40, ze zbiórki 60, z tego na wpis Jakóba Luftiga I rata. Wadowice. Dalsza rata, wpisu Friedmana: Neben-zahl 10, Tiebenger i Hoffman po 5, Schöngut 3, przez Klugera 59'90, drobne 17'10. Razem 1.567'10.

**KOLONIA THONA.**

Andrychów 173'55. Baligród. Alster, Grosinger. N. N. po 5 Salman, 4, Dr. Frie, dr Hoffman, Buchendorf, po 3, drobne 54'50. Ślub Eisen Honig 24. Bochnia. Z konferencji 25'62. Śluby Mehlówny 15'50, Kühnówny 18'50, Blattbergowa 5, różne 24'70. Bielsko. 1.465'67. Dębica. Przez Org. Deborah 74. Dubiecko. Dr. Goldstaub 15. Kanner 10. Dr. Majer, Dr. Schneider po 5, drobne 15'66. Dukla. Dr. Landau,

dr. Dustler po 5, Kurz 3, dr. 41'50. Głogów. Altman 5, Leibel 4, Rebhanowa 5, Birnfeld, Brachfeld po 3. Gdów 20'75. Gogolów. Ślub Podhajcer-Steinberg 10'60. Jarosław. 348'70. Jasło 119'48. Jordanów 16'20. Kraków. Przez dra Hilfsteina: Leinkram, Freiwald i Wahl po 26. — Orgler 5'20. Przez Hechta 30. Schreiber 50. Ślub Wachskerz-Margulies 19. Pidjon Haben przez Honiga 11. Jehuda 8'40. Leżajsk. Ze zbiórki chanuk. Bakoń 7'50, Grünberg 3'50, Uhr 3, drobne 64'50. Łańcut 113'90. Maniowy. Ze zbiórki chanukowej: Wildfeuer 7, Gutfreund 6, Horowitz 4, A. Wildfeuer 3'50, Steiner i Wildfeuer po 3, drobne 19'20. Miłówka 28. Majdan 21. Nowy Sącz Śluby: Goldstein-Brandstätter 13'50, Bauman-Kaufteil 10, Klapholz-Reinhold 16, Steif-Wenig 30'50, Schweid-Kolber 16'65, Rosenfeld 20, Salomon S. N. N. 3'80, różne 230'80, Neder: Drechsler 5. Nisko 30. Niepolomice Polak Meger po 3, drobne 24, Daw Jowicz 4. Nowy Targ ze zbiórki chanukowej: Samuel Silber 100, dr. Hamerschlag, Mender, Hamer po 10, Zeigler Springer Ehlbaum, Schiff, Gutfreund, Hamerschlag, Lindenberg po 5, Singer 6, Syrop, Herzmanowa po 4, Bracia Loewenberg i Herz po 3 dr. 15. Z wieczorku chanuk. 131. Śluby: Kiesenówny 5, Weisblum 3, drobne 24'10, subwencja kahału 25. Oświęcim 100. Olszana 10. Pilzno Abrahamer 3, dr. 97. Przeworsk 33. Ropczyce ze zbiórki chanukowej 85'70, Ślub Szahar-Bunder 17. Radymno ze zbiórki chanuk. Wasner, Mühlstein, Lipper po 5, dr Buchsbaum, Merzel, Eisenberg Weissman po 3. Mark 5. drobne 45'50. Raniżów 10. Rybnik 72. Rozwadów ze zbiórki chanukowej: dr. Schwarz i Sigal po 10, Silber 7, Fladel, Silber po 5, Wiesen 4, Spira, Brandman, Buch, Nusbaum, Wiesen, Birnbaum, Silber, Reiss po 3, z wieczorku 30'40. Zaręczyny Garten-Schnal; Garten 10, Satrien, Hemer Silber, Rosenbaum, Felsen, Thaler, Finkelstein, Silber junior po 5, Strom i H. Silber po 3, Blumenkranz 10, drobne 40'50. Ślub Buch-Mahler 42'65. Rzeszów. Śluby: Zimerman 10, Kraut 26'80, z wieczorku Hechalcu 16'05, różne 49. Rymanów 50. Tuchów. Ze zbiórki chanukowej: dr. Adelstadt, Bergman, Blasenstein, Kartagener, S. Salomon, Metzger, Schwinger, Riegelhaupt po 5. Goldschwin 10, Salomon, Wolf, Krieger po 3, drobne 32'30. Tycsyn. Z wieczorku chanuk. 63'26. Tarnów. Ślub Lerner-Fischel 134'35, Abrahamowicz 35, Lieber 32, różne 34'50, Wal-lach-Ehrlich 4. Tarnobrzeg 200. Wadowice Thiesbergowa 4, Balamut, Broner i Zweig po 5. Ślub Gm-szów-Borgenicht 23, drobne 11'47. Zawoja Langst 10, Silbering, Brühl, Fischer po 5. Zator 23'12. Razem 5.487'16.

**DRZEWKA.**

Biecz. Ze zbiórki chanuk. Dr. Daniel 3, drobne 92, — z tego K. Z. F. N. of. na im. Bab-Melamet 7 drz. Rebeka Stein 5 drzew. Czarnonów: Ślub Landau-Wiener 34, —, Grubner-Frischer 21'40, Klagsbald Ernest 20'80, Bochenek-Wachsmann 6'20, z tego K. Z. F. N. of. na im. Dawida i Sary Wiener 10 drzew. Gorlice Nedarim: Reiner, Meloch, Geler, Raucha, Kapner po 5, Grubner 5'55, Mandel 3, drobne 36. Ze zbiórki chanuk. Wegner, Dr. Bleck, Eisen, po 5, Kolber, Führer po 3, Landau 4, drobne 132. Śluby: Weitz-Brannfeld: Brannfeld 5. N. N. 3'50, drobne 25'50. Kazner-Weitzenbaum 136'40, Klausner 10'45, wieczorek chanuk. Haszachar 60, —, z tego K. Z. F. N. of. ogród im. Dawid Kolber z tymże ogr. na im. Weitz Braunfeld, Kaffer, Weitzenbaum po 5 drzew. Kolbuszowa: Ze zbiórki chanuk. 37'53. Ślub Feld-Springer 12'14, dalsza rata wpisu zastrzeżonego. Wielec. Ślub Trompeterówny 28'20, Brenerówny 12'20, Apfelówny 9. T. i M. Trompeterówny, Amunth i Trompeter po 3, drobne 27'60. Zakopane. Ślub Kolan-Dr. Gotlieb: Kowan 50. Dr. Gotlielowie 20, Dr. Statter 20, Piwok, Polberówna, Kalisz po 10

**Komisarze i mężowie zaufania Z. F. N.** — Podkreście znaczenie 5-groszowych datków. — Przyślijcie natychmiast wszystkie pieniądze z wykazami, które wpłynęły, a przede wszystkim wpływy z akcji Chamisza-Assar Beszwał do Krakowa. — Tym sposobem umożliwicie punktualne ukazywanie się wykazów. — Przyślijcie zaraz listy posiadaczy puszek. — Niechaj w każdym domu żyd. będzie puszka

Oleśstein, Goldberger, Horowitz, Inż. Riegelhaupt, Stiel, Mangel, L. i M. Kolber, Gebel, Storch, Kluger, Dr Fassow, Piwok, Kohan, Leichter, Friessówna, Pollakowa, Leisten, Polakówna po 5, Silbering 6, Salomon 4, Statter 3, K. H. 10, drobne 2 z tego na im. nowożeńców 30 drzewek. — razem 973,80.

DUNAMY.

Wadowice. Dopłata do 3 dunamów 275. Rze-

szów. Ze zgromadzenia dra Thona 195, z tego K. Ż. F. N. of. na im. Mojżesza Fränkla z ok. jego zaręczyn 1 dunam. Wadowice. Kom. Ż. F. N. Bronner, Wachsmann, Nebenzahl, Spira, Neuhert, of. na im. Gitli Gruszówny 1 dunam 110 zł. razem 580.

MARKI I TELEGRAMY.

Kraków 16.30, Nowy Sącz 17.60, Wadowice 3. — razem 36.90.

## PRZEGLĄD GOSPODARCZY

# Haussa cen zbożowych, jej przyczyny i skutki

Spekulacja w Stanach Zjednoczonych i jej załamanie się. — Wyniki żniw pszenicznych w rozmaitych krajach. — Spadek w porównaniu z rokiem 1923, wzrost w stosunku do lat poprzednich. — Wzmożenie się siły kupna świata. — Rosja i Niemcy na rynku światowym. — Trzecim czynnikiem: spekulacja. — Wzrost kosztów utrzymania. — Co będzie dalej?

Od naszego wiedeńskiego współpracownika.

W pierwszych dniach lutego nastąpił amerykańskich targach zbożowych zupełnie przełom. Podczas gdy kilka dni przed cenę zboża z dnia na dzień skakały w górę i musiano się obawiać, że spekulacja, która zapędziła cenę na dwa dolary zatrzyma się dopiero przed trzema dolarami, właśnie wtedy nastąpił w pierwszych dniach lutego nagły spadek, który zepchnął ceny zbożowe z powrotem poniżej ceny dwóch dolarów. Jeszcze w roku 1923 i z początkiem 1924, cena jednego dolara była niezwykle wysoka. Już jednak w listopadzie 1924 spekulanci przepowiadali, że będzie trzeba w przyszłym roku liczyć się z ceną dwóch dolarów. Śmiało się z nich a jednak bieg wypadków dał spekulantom rację. Cały świat jęczy pod wysokimi cenami zboża a wskaźniki kosztów utrzymania i wielkość handlu zbożowego wzrosły międzynarodowo o wiele procent a siła kupna złota natomiast znacznie spadła w stosunku do cen towarów.

Pragnę z góry zaznaczyć: mniej korzystne żniwa roku 1924, same przez się nie mogą być miarodajne dla wyższości cen zboża. Cyfry, które posiadamy na podstawie zestawień Instytutu międzynarodowego gospodarstwa rolnego w Rzymie, są wprawdzie zasadniczo niższe, niż rezultaty żniw w roku ubiegłym, jednak nie bardziej niskie, niż przeciętne cyfry lat 1919 do 1922. Z drugiej strony jakość żętych nasion była w roku 1924 o około 8 procent gorsza, niż w roku ubiegłym. Wykazy żniw za rok 1924 opiewają dla pszenicy (w nawiasie cyfry dla roku poprzedniego): Niemcy 25,4 milionów metrów kubicznych (28,2), Austria 2,5 (2,4), Belgia 3,4 (3,6), Dania 2,4 (2,4), Estonia 0,1 (0,1), Finlandya 0,2 (0,1); Francja 76,8 (75); Wielka Brytania i Irlandya 14,4 (16,4), Grecya 2,6 (3,6), Włochy 46,6 (61,2); Łotwa 0,4 (0,4), Norwegia 0,2 (0,2); Niderlandy 1,2 (1,7); Polska 8,9, (13,5). Szwecya 2 [3];

Szwajcarya 1,3 (1,5), Czechosłowacya 9,3 (9,9), Japonia 6,7 (7,7), Egipt 9,3 [11,1]; Bułgarya 7,7 (9,9); Hiszpania 33,4 (42,8); Jugosławia 19 (16,6), Węgry 13,7 (18,4), Litwa 1 (0,8), Portugalia 2,3 (3,6), Rumunia 20,2 (27,8); Kanada 74 (129), Stany Zjednoczone Ameryki północnej 237 (214), Indie angielskie 99 (101,4), Algier 4,7 (9,9); Argentyna 51,8 (67,2); Australia 38,1 (34,2). Sumarycznie żniwa pszeniczne świata z wyłączeniem Rosji i kilku południowo amerykańskich państw dały w roku 1924, 820 milionów metrów kubicznych w porównaniu z 920 mil. metr. kub. w roku 1923. Przeciętna w latach 1919—1922 wykazuje jednak tylko 796 milionów kub., a zatem jeszcze o 3 procent mniej, niż w roku 1924. Niemal we wszystkich zatem krajach zauważyć można podniesienie się żniw w porównaniu z przeciętną w latach 1919—1922. Jeżeli zatem mimo to w roku 1924/25 ceny zbóż w tak zawrotnym pędzie podskoczyły w górę to konieczne musi się dojść do wniosku, że haussa ta wywołana została innymi okolicznościami.

Zdaniem moim okoliczności te polegają na tem, że siła kupna świata wielokrotnie wzrosła w ostatnich trzech latach. Kiedy w roku 1921 w Rosji wybuchł głód państwo to nie mogło o tem myśleć, by wystąpić w charakterze kupującego w Stanach Zjednoczonych lub chociażby w Jugosławii. Je-

śli wówczas zboże szło do Rosji to tylko w drodze amerykańskiej akcji charytatywnej dla prowincji dotkniętych głodem. Podobny stan istniał wówczas także w Niemczech, Austrii, na Węgrzech i w niektórych innych europejskich krajach. Dziś karata się odwróciła: Niemcy i Rosja występują na rynku światowym, jako poważni kupcy, a największa część amerykańskich transportów zbożowych szła w ostatnich tygodniach do tych dwóch krajów. Niesłychanie wysoki wzrost nadwyżki niemieckiego importu za rok 1924, na 2,7 miliarda marek złotych, olbrzymi wzrost importu rosyjskiego wykazują liczbowo, jak bardzo wzrosła siła kupna świata przez zgłoszenie się na rynek tych dwóch wielkich kupców, do których wszak przyłączyły się także i inne państwa.

Wniosek stąd jasny: dwa momenty zbiegły się ze sobą w tym roku: zmniejszona podaż i zwiększony popyt.

Do tego dołącza się czynnik trzeci: spekulacja. Amerykańskim farmerom już podczas kampanii wyborczej przyrzeczone wyższe ceny pszenicy a tego przyrzeczenia dotrzymano niestety z dokładną skrupulatnością. Z taką dokładnością, że nawet rząd amerykański zapragnął w chwili gdy zwierzęta wydobyły się ze stajni zatrasnąć drzwi i post festum nosi się z myślą zakazu wywozu zboża.

Faktem tedy jest, że wzrost cen zbożowych pociągnął za sobą wzrost wskaźników drożyznianych prawie że na całym świecie. Wskaźniki te wzrosły: w Stanach Zjednoczonych ze 147 na 149 — wszystko w przeciągu roku 1924. — w Anglii ze 156 na 171, w Szwajcaryi ze 151 na 171, w Holandyi ze 142 na 156, w Austrii z 90 na 113, tylko w Niemczech, gdzie z końcem roku 1923, z powodu inflacji i nagłego przeskoku do marki złotej ceny gwałtownie podskoczyły w górę tylko tam można w przeciągu roku 1924 zaznaczyć spadek wskaźnika kosztów utrzymania, ale i tutaj tylko do maja 1924, a od tej pory i tutaj wskaźnik idzie w górę. Obecnie jednak haussa zbożowa, zdaje się, osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Należy przeczekać, czy po stabilizacji cen zbożowych nastąpi także stabilizacja kosztów utrzymania, czy też dalsze skutki złych żniw i haussy zbożowej trwać będą także jeszcze do żniw najbliższych.

Wiedeń, w lutym. Dr. Otto Deutsch.

## Nowe rozporządzenie Min. Skarbu w sprawie świadectw przemysłowych.

Kupcy tekstylni.— Sklepy z obuwiem.— Ulga.

Kraków, 15 lutego.

(kd) Jak wiadomo kupiec, sprzedający towary swoje wyłącznie konsumentom mógł posiadać świadectwo przemysłowe III. kategorii.

W ustawie o podatku przemysłowym była

jednak ogłoszona lista towarów, które o ile tylko w sklepie się znajdowały, nadawały przedsiębiorstwu charakter przedsiębiorstwa II. kategorii.

Lista tych towarów jest bardzo obszerna. W zasadzie miały na tej liście znajdować

## Z teatru im. J. Słowackiego

„Ludka”, krótkowidła w 4 aktach Piotra Vebera. Reżyserja: M. Jednowski.

„Ludka jest to starsza już jejmość, która nie chce się nie umie usunąć się w ciszę zapomnienia. Przez cały sezon teatralny zachowuje się przyzwoicie, pamiętając dobrze o tem, że jest założycielką i przewodniczącą Związku umoralniającego upadłe kobiety. Zdradza natomiast pewne objawy niepokoju, graniczącego z obłędem w chwili, gdy wkracza na salę „Starego Teatru” obwieszczony dzwoneczkami książę barawału. Trudno, kobieta nigdy się z tem nie pogodzi, że powinna być jak fala, która przechodzi a nigdy nie wraca.

Rozgrzeszamy ją jednak chętnie z tego śmiertelnego grzechu, boć może główną winę ponosi tu publiczność, zwłaszcza ta jej część słabsza i piękniejsza (71), która wdziwając kryzysy, maskując się jak Columbiny chce koniecznie przeżywać dreszcze miłoty naszych prababek. Przyznać jeszcze musimy, że „Ludka” tylko wtenczas zdecydowana jest wziąć udział w tej maskaradzie, gdzie obowiązuje przymus maskowania się, gdy wśród młodszych aktorek uj-

rzy kogoś, toby chętnie wzięła na siebie ten niebardzo miły obowiązek reprezentować ją szanownej publiczności.

„Bo „Ludka” nie jest wcale głupia. Wie bardzo dobrze, że prócz niezłej budowy ciała właściwie żadnych innych wdzięków nie posiada. Przeważa w niej element komizmu sytuacyjnego, a psychologia działających osób jest tylko lekko, bez namysłu i bezpretensjonalnie zarysowana. Nie trzeba przytem nawet nadmienić, że krótkowidła ta jak wszystkie płody komedii francuskiej prześwietlona jest starą, praktyczną zasadą, którą nazwać mogę: małżeństwo na urlopie. Albo żona albo mąż, albo też (jak w „Ludce”) oboje biorą urlop u niewidocznego boga małżeństwa, jadą do Paryża, bawią się tam walnie, by potem ze spokojnem sumieniem wrócić do domowych pieleszy i małżeńskiej kaszki. Małżeństwo, dotrzymujące się zdradą — oto treść tych wszystkich „Ludek”, „Ninetek” i innych kokot. Nie czas i miejsce na moralne oburzenie się, choć tylko stwierdzić, co jest kręgosłupem tych wszystkich lekkich, zajmujących i wesołych przedrzeźniań życia. Jest też rzeczą zrozumiałą, że moralność zawsze tryumfuje, a małżonkowie wracają pełni skruchy do małżeńskiego worka, by znowu..., nie uprzedzamy jednak wy-

padków, bo pouczą nas lepiej rozmaici Savonaroidi et tutti quanti.

U nas w Krakowie „Ludka” nie musiała się wstydzic swej przedstawicielki, bo p. Buczyńska jest prawdziwym djabelem. Potrafi nam zagrać młynarkę z „Zaczarowanego Koła”, Szeinę, ze „Spiewaka”, Puka ze „Snu nocy letniej” no i „Ludkę”. Co prawda, ja osobiście wolę p. Buczyńską w tamtych rolach, a przypuszczam, że sama podziela moje sympatyje, ale mimo to stwierdzam, że „Ludka” p. Buczyńskiej cudownie się śmiała, bajecznie spazmowała, a co najważniejsze wspaniale zagrała scenę pijaństwa. Jest to wirtuozostwo imponujące, kunszt aktorski pierwszej klasy, tylko — a zresztą opuszmy to tylko...

Sztuka wyreżyserowana przez p. Jednowskiego miała niezłe tempo i dobrą oprawę. Z artystów wyszczególnili się, przede wszystkim p. Leliwa jako prof. Francolin, ów praktyczny idealista, którego Ludka wyprowadziła na dudka, p. Kosmowska jako matka, teściowa i starsza żona, p. Krasnowiecki jako birbant wbrew woli i filister z usposobieniem, p. Buratowicz jako łysy właściciel winnic tuniskich w Paryżu, oraz p. Dobiesław nieszczęśliwy małżonek chłodnej żony. Reszta zespołu grała bez zarzutu, a całokształt wypadła sprawnie i zajmująco.

M. K.

nie tylko towary luksusowe, znalazło się je  
dnak tam całe mnóstwo przedmiotów naj-  
pierwszej potrzeby, które z różnych wzglę-  
dów na liście tej umieszczono.

Kilka przykładów: kupiec towarów te-  
kstylnych, o ile posiadał świadectwo prze-  
mysłowe III. kat. mógł w sklepie swoim  
sprzedawać tylko krajowe towary bawełnia-  
ne i półwełniane. Posiadanie jednej sztuczki  
towaru wełnianego albo zagranicznego ba-  
wełnianego już w zasadzie zmuszało kupca  
do wykupna świadectwa przemysłowego II.  
kategorii ze wszystkimi następstwami ta-  
kiego świadectwa, a więc księga obrotu,  
składanie zeznania o obrocie i obowiązek  
miesięcznych rat. Zakaz posiadania w han-  
dlu towarów tekstylnych, obliczonych na  
sprzedaż konsumentom, ani jednej sztuczki  
towaru wełnianego lub wogóle towaru za-  
granicznego był niezmiernie uciążliwym,  
utrzymanie bowiem klienteli wymaga pew-  
nego wyboru towarów.

Urzędy skarbowe trzymały się najczę-  
ściej ściśle instrukcji i po skonstatowaniu,  
że w sklepie znajdują się nawet najmniej-  
sza ilość towaru zagranicznego lub wełnia-  
nego już żądały wykupna świadectwa prze-  
mysłowego II. kategorii. Podobnie rzecz się  
miała z handlami obuwia.

Drobna sprzedaż obuwia mogła znajdo-  
wać się w III. kat. handlowej, o ile tylko w  
sklepie nie sprzedawano „wykwintnego o-  
buwia gemzowego, lakierowanego, oraz wy-  
kwintnego obuwia z tkanin”.

Władze skarbowe każde lakiery uważa-  
ły za wykwintne tak, że w rezultacie posia-  
danie w handlu obuwia, jednej bodaj pary  
lakerków i to nawet najlichszego gatunku  
zmuszało kupca, który zresztą miał wszel-  
kie warunki posiadania świadectwa prze-  
mysłowego III. kategorii, do wykupna świa-  
dectwa przemysłowego II. kategorii.

Co gorsza władze skarbowe żądały nawet  
często od handlarzy jarmarcznych, którzy  
mieli parę metrów tekstylnego towaru za-  
granicznego lub parę lichych lakierek, wy-  
kupna świadectwa przemysłowego II. kat.  
W tym kierunku nastąpiła obecnie pew-  
na poprawa.

Ministerstwo skarbu wydało obecnie roz-  
porządzenie, wedle którego kupcy, których  
interes jest tak mały, że obrót w interesie  
tym w I. albo w II. półroczu 1924, nie prze-  
kraczał kwoty 10,000 złotych, tzn. że poda-  
tek obrotowy nie wynosił więcej, niż 250  
złotych, a towary zaliczone wedle ustawy  
do II. kat. przenoszą wartością swą 5 pro-  
cent ogólnej wartości towarów w sklepie  
się znajdujących, mogą posiadać świadectwo  
przemysłowe III. kategorii.

H. D. NOMBURG.

## Wrażenia z Argentyny.

11 (Ciąg dalszy)

Przybyłem do Mosesville w połowie prawdziwej  
zimy argentyńskiej, tj. w czerwcu. Niebo zachmurzo-  
ne, z powodu ciągłych deszczów błoto gęste i głę-  
bokie, ale naraz, cudem prawie, jak to się często w  
Argentynie dzieje, zmieniła się zasadniczo pogoda.

Gdym rano wstał nie poznałem wprost placu, który  
mnie jeszcze wczoraj tak niemilosiernie obryziwał  
błotem; błoto przemieniło się w twardy kamień, któ-  
ry słońce rozpałało i nasycało żarem płynącym z błę-  
kitnego — argentyńsko błękitnego — nieba, tak że  
miało się wrażenie, że kamień ten nie wytrzyma na-  
poru gorąca i pęknie. A bujne i rozkwitłe drzewa  
na bulwarach, malutkie i zielone drzewka obok litew-  
skiej synagogi dawały mi iluzję tej nagłej wiosny,  
która wkradała się do mego miasteczka rodzinnego  
przed świętami Wielkanocnymi, a ja zajęty byłem  
gorączkowo przy wypiekaniu macy.

By tę iluzję wzmocnić, uczył głośno niedaleko  
odemnie prawie kilka kroków od mego mieszkania  
staromodny jakiś rebe z jarmułką na głowie dzieci  
w chederze rozdział tygodniowy biblii, niezwykle  
wielkie kury wydziobywały z ziemi ziarna, a kudłate  
żydowskie psy wygrzewały się leniwie na słońcu, nie  
zwracając na mnie, obcego, najmniejszej uwagi.

I przyszli do mnie chłopcy z miasta — niech mnie  
przebaczysz inteligentna młodzież z Mosesville, że ja  
tak bezceremonialnie nazywam chłopakami. Wypły-  
wają bowiem teraz w mej pamięci, jakgdyby z ram  
tego słonecznego dnia: wielcy zdrowi tryskający

Rozporządzenie to stanowić będzie w wie-  
lu wypadkach znaczną ulgę dla drobnych  
kramarzy, których zmuszano nieraz do wy-  
kupna świadectwa przemysłowego II. kate-  
gorii.

**INKASOWANIE WEKSLI PRZEZ P. K. O.**  
Pocztowa Kasa Oszczędności prowadzi inkaso-  
wanie weksli, frachtów i innych dokumentów od  
dnia 1-go listopada 1924 r. Od tego czasu za-  
inkasowano przez centralę P. K. O. w Warsza-  
wie weksli i dokumentów miejscowych i za-  
miejscowych 10,097 sztuk na sumę 3.612.651.77  
złotych. Zwrócono weksli z protestem: miej-  
scowych — 925 sztuk na sumę 223.316.54 zł,  
zamiejscowych — 794 sztuk na sumę 148.442.70  
zł. Sprawność urzędów pocztowych przy in-  
kasowaniu należności jest coraz większa, tak,  
że w ciągu trzech, czterech dni od daty pla-  
tności weksla na prowincyi waluta wpływa  
na konto uczestnika. Warunki inkasa przez  
P. K. O. są następujące: od inkasa odcinków  
do 50 zł popierana jest prowizja w wysoko-  
ści 75 gr, od 50 do 200 zł — 1 złoty. Nadto od  
inkasa zamiejscowego pobierany jest zwrot  
porta w wysokości 50 gr, za wyjątkiem in-  
kasa na Kraków, Poznań i Katowice, tj. tam,  
gdzie P. K. O. posiada swe oddziały. Za in-  
kaso sum od 200 do 1.500 zł. pobierana jest  
prowizja w wysokości pół procent sumy in-  
kasowanej, od sum zaś ponad 1.500 zł opłata  
dodatkowa wynosi 1 z. od każdych następ-  
nych rozpoczętych 500 zł.

**REWIZJA TRAKTATU POLSKO-WŁOSKIE-  
GO.** Jak się dowiadujemy zasada rewizji tego trak-  
tatu została już między rządami obydwu państw  
uzgodniona. W obecnej chwili przeprowadza się  
szczegółowe studia nad poszczególnymi kwestyami,  
które mają być objęte rewizją traktatu. Ze wzglę-  
dów technicznych termin rozpoczęcia rokowań nie  
został jeszcze określony.

**JAK WYGLĄDA NASZE ZAOPATRZENIE A-  
PROWIZACYJNE?** Z kół urzędowych komunikują:  
Zbiory zbóż chlebowych — według informacji Głó-  
wego Urzędu Statystycznego wynoszą w r. 1924:  
pszenica 89.428 wag., co stanowi 66.1 proc. zbioru  
z roku 1923;  
żyto 382.328 wag., co stanowi 64.1 proc. zbioru z  
roku 1923.

Razem 471.756 wag., co stanowi około 65 procent  
zbioru z roku 1923.

Odliczywszy od zbiorów około 100.000 wag. na za-  
siew, pozostaje na spożycie 371.756 wag.

Spożycie w roku 1921/22 wynosiło 172 na głowę.  
Spożycie w roku 1922/23 wynosiło 187 na głowę. Spo-  
życie w roku 1923/24 wynosiło 210 na głowę.

Zbiory tegoroczne pozwoliłyby na spożycie 129.5  
kg., tj. spożycie niesłychanie niskie. Skutkiem tego  
konieczne się stanie zaspakajanie potrzeb ludności  
w drodze importu zbóż względnie mąki z zagranicy.

krwią młodzieńcy. Ziemia jest tu urodzajna, alfalfa  
zieloną i twardą, a bydło, które się na nie pasie jest  
najlepszym w Argentynie, nie dziwota więc że i czło-  
wiek udał się tu wspaniale tak fizycznie jak i umy-  
słowo.

O czemś my nie mówili! Co się dzieje w starej oj-  
czyźnie? Czy wojna nas mocno wyniszczyła? Dłaczego  
nas tak wszędzie prześladowają? Co robi żydowska  
literatura? Czy jest dobry żydowski Acato? Czy po-  
jawiały się nowe jakieś dzieła? Co robią żydowscy  
pisarze?

Nadmienić muszę jedno: wielką i bardzo miłą nie-  
spodzianką było dla mnie nadzwyczajne zaintereso-  
wanie się żydowską literaturą, które uderzyło mię  
wszędzie podczas mojej podróży po Argentynie i Bra-  
zylji. Każda żydowska gmina chociażby była malut-  
ką, prawie każdy jakiś większy „punkt” jakiejś kolo-  
nii, koło którego koncentruje się kilkanaście rodzin  
żydowskich — w pierwszym rzędzie stara się o bi-  
bliotekę. Biblioteka i cmentarz — oto dwie instytucje  
koło których grupuje się życie ogółu danej kolonii.  
Koło biblioteki koncentruje się życie umysłowe tak  
syonistów jak i socjalistów, ba nawet pobożny orto-  
doksyjny Żyd nie trzyma się zdala, bo żydowska lite-  
ratura stała się dla tych zwykłych prostych ludzi,  
wyrwanych ze swą ojczyznę i zarzuconych gdzieś  
w dalekie obce strony — świętością jakąś. A żydow-  
ski pisarz bez względu na to czy jest zrozumiały i po-  
pularny, czy też niedostępny dla tego zwykłego czy-  
telnika staje się siłą faktu, że jest pisarzem, jakimś  
bohaterem narodowym i powinno się jemu cześć od-  
dawać. Wszak książka jego znajduje się w miejscu  
świętym w bibliotece, za szklaną szybą szafy biblio-  
tecznej. (C. d. n.)

**O TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-NIEMIEC-  
KI.** P. minister przemysłu i handlu inż. Kiedroń  
przyjął 12 bm. na dłuższej konferencji p. Karłow-  
skiego, prezesa delegacji dla rokowań o traktat  
handlowy polsko-niemiecki. Na konferencji tej oma-  
wiane były ważniejsze kwestye traktatu tego. Rok-  
owania mają być rozpoczęte w Berlinie w począt-  
kach marca br.

**MADESLANE.**

Subskrypcja w redakcyi nie odpowiada.

**Adwokat Dr. Mathias Weinreb**

przeniósł swą kancelaryę adwokacką  
z Glińian

346

**do Sanoka**

i prowadzi biuro w domu p. Langerera  
obok Sądu okręgowego.

**Adwokat**

**Dr. Jakób Blech**  
w Gorlicach

358

**Dr. H. Grossfeld**

**powrócił**

Kraków, Stradom 15, II. p. Tel. 1398

**Zakład TECHN. DENTYSTYCZNY**  
ADAMA ROSENSAHLA

**prowadzi IZYDOR VOGLER**

Kraków, Zyblikiewicza L. 16, parter

Godziny przyjęć od 9-1 i od 3-6 w niedzielę i święta od 10-4

Powszechnie znane ze swej doskonałości  
**maszyny do pisania**

**„TORPEDO“**

stosowane z uznaniem przez przemysł,  
handel i finanse

**maszyny do pomnażania**

**„ELO“**

biurowe maszyny do druku

**„EFKA“**

poleca i demonstruje bez zobowiązania kupna

**GUSTAW KREMLER, Kraków, Grodzka 44.**

Telefon 3541.

Fachowo prowadzony warsztat naprawy maszyn  
biurowych. Skład przyborów biurowych.



Żądajcie  
najsmaczniejszej  
**HERBACY**  
**„CZAJNIK“**

Jen. Przedstaw  
D/H.N. Fels, Warszawa, Twarda 4

**PIANINA Raba nast**  
Kraków, św. Anny 3.

# Kontyngent purymowy Z.F.F. dla zach. Małopolski 30.000 zł.

Zach. Małopolska uroczyste przyrzeka Usyszkino-  
wi zebrać 10,000 L. to jest 240,000 zł. w roku 5685  
dla Z. F. N.

Osiągnięcie tej sumy wedle dotychczasowych wy-  
ników okazuje się problematyczną. Do 1 lutego br.  
wpłynęło 43,000 zł. zamiast 80,000 zł.

Różnicę można uzyskać podczas akcji Purymowej  
największej w tym roku.

Na Chanukah na nas nałożone kontyngenty nie zo-  
stały prawie nigdzie pokryte. W Purym musi być  
pokryty, a nawet przekroczony kontyngent. Nikt nie  
powinien odmówić Zabawy uroczystości purymowe  
i zbiórki wszelkiego rodzaju powinny być przepro-  
wadzone. Wszystkimi siłami przystąpmy do dzieła.

## LISTA KONTYNGENTÓW.

Andrychów 415, Biecz 100, Bochnia 500, Brzozów  
200, Brzesko 330, Borowa 50, Baranów 100, Baligród  
65, Bukowsko 50, Bobowa 85, Bielsko 3.000, Cieszyn  
500, Czarny Dunajec 50, Chrzanów 450, Czchów 50,  
Dębica 250, Dynów 155, Dukla 100, Dziedzice 100, Du-

biecko 100, Fryszak 100 Gorlice 650, Gdów 50, Gło-  
gów 150, Grybów 155, Grodzisko 35, Jasło 850, Go-  
golów 25, Jarosław 1000, Jordanów 100, Kalwaria  
100, Kraków 6.000, Krynica 100, Krosno 410, Kor-  
czyzna 90, Krzeszowice 90, Krościenko 35, Kęty 200,  
Kolbuszowa 200, Katowice 2.000, Królewska Huta  
500, Lisko 155, Łańcut 410, Leżajska 100, Limanowa  
85, Maków 50, Mielec 500, Miłówka 50, Maniów 50,  
Muszyna 50, Majdan 35, Nowy Sącz 850, Nowy Targ  
600, Nisko 50, Oświęcim 550, Pilzno 100, Przeworsk  
155, Próchnik 85, Ropczyce 85, Radłów 85, Radymno  
85, Rozwadów 410, Radowiś Wielki 100, Rymanów  
200, Rabka 35, Rudnik 85, Raniżów 50, Rzeszów 1250,  
Rybniki 200, Sanok 600, Sędziszów 230, Sieniawa 155,  
Strzyżów 200, Skoczów 85, Szczucin 35, Strumień 35,  
Szczakowa 100, Stary Sącz 100, Tuchów 85, Tarnów  
2500, Tarnobrzeg 250, Trzebinia 200, Tyczyn 85, Ty-  
rawa Wołoska 35, Wadowice 500, Wieliczka 500,  
Wola Miechowa 35, Wiśnicz 85, Żywiec Zabłocie 330,  
Zawoja 35, Zagórze 35, Niepołomice 50.

# Sprawy emigracyjne

## Posiedzenie plenarne „Emigdy- rektoryum”

Berlin. (ZAT.) Z. A. T. czna doniosła już telegrafic-  
nie o plenarnym posiedzeniu „Emigdyrektoryum”  
(Zjednoczony Komitet pomocy wychodźtwa żydow-  
skiego), które odbyło się na początku bieżącego ty-  
godnia w Berlinie. W naradach brali udział pp.: Ja-  
nusz Bernsztein, dyrektor „Hiasu” w Ameryce, Leon  
Mozkha, przewodniczący egzekutywy Żydowskiej  
Wszelkowiświatowej Konferencji Pomocy i J. Efrogin  
z Paryża, poseł na Sejm dr. Ignacy Schipper i J.  
Grünfeld z Warszawy, dr. Grieberschok z Rygi i  
Haiman z Kiszyniowa. Przewodniczył p. Leon  
Mozkha.

## Rozpoczęcie akcji na rzecz emi- grantów St. Zjednoczonych

Emigdyrektoryum uchwaliło o wysłaniu do St. Zjednoczonych  
w ciągu bieżącego miesiąca lutego delegację,  
której zadaniem jest 1) przeprowadzić rozległą akcję  
na rzecz emigrantów, zmuszonych pozostać w por-  
tach europejskich i 2) nakłonić społeczeństwo żydów  
w Ameryce do wzięcia udziału w rozwiązaniu  
problematu emigracji Żydów ze Wschodniej Euro-  
py. Jednocześnie postanowiono rozpocząć w Euro-  
pie na wielką skalę energiczną propagandę na cel  
„Emigdyrektoryum”.

## Światowa żydowska konferencja emigracyjna.

Konferencja uchwaliła zwołać wszelkowiświatową  
konferencję emigracyjną z udziałem przedstawicieli  
żydowskich instytucji emigracyjnych w Europie i  
Ameryce. Konferencja odbędzie się prawdopodobnie  
w czasie między 28 a 31-ym lipca 1925 r.

## Sprawa emigrantów przebywających w portach europejskich

Plenarne posiedzenie „emigdyrektoryum” poświęci-  
ło również wiele uwagi położeniu emigrantów, zmu-  
szonych z powodu nowych ograniczeń imigracyj-  
nych pozostać w portach europejskich. Postanowio-  
no zwrócić się do p. Bernharda Kahna, dyrektora  
„Joint- I. C. A. Fundation” o udzielenie dokładnych  
informacji i danych statystycznych w tej sprawie.  
Dotychczasowe umowy z „I. C. A.” w sprawie współ-  
pracy w akcji pomocy na rzecz wspomnianych emi-  
grantów zostały na nowo zatwierdzone. Konferencja  
postanowiła zwrócić się z prośbą do dyrekcji  
„Hiasu” i „Komitetu Pomocy wychodźcom” w New  
Jorku o udzielenie połączonemu komitetowi „Emig-  
dyrektoryum” i „I. C. A.” subsydium pieniężnego  
na rzecz emigrantów.

# Senzacyjne rewelacje w sprawie 14 punktów Wilsona

Brazylijskie pismo „A. Noile” podaje w telegramie  
z Londynu sensacyjne rewelacje co do autor-  
stwa znanych „czternastu punktów” Wilsona. Wed-  
ług informacji tego dziennika, niejaki Mikołaj Con-  
douris, milioner z Konstantynopola, obecnie zruj-  
nowany twierdzi, że on był twórcą owych czterna-  
stu punktów, przypisywanych Wilsonowi.

Condouris, dziś starzec 89 letni, straciwszy pod-  
czas wojny dziesięć milionów funtów, zgłosił w są-  
dzie w Greenwich swą upadłość. On to jakoby  
wprowadził 70 lat temu w Anglii użycie cygar. Był  
nawet królem tytoniowym w Konstantynopolu  
i posiadał dwadzieścia tysięcy akrów uprawnych pod  
tytun.

Condouris w wywiadzie z dziennikarzami oświadczył  
co następuje:

„Gdy prezydent Woodrow Wilson zapytał pań-  
stwa wojujące, w jaki sposób mogłoby wpłynąć na  
zawarcie pokoju, przekonałem się zaraz, że prezy-  
dent Stanów Zjednoczonych nie był zupełnie obe-  
znany z kwestyami dotyczącymi polityki europejskiej  
wobec czego napisałem do niego list, przedstawia-  
jąc mu czternaście punktów, na zasadzie których  
mogłoby dopiąć swego celu. List ten przelałem za  
pośrednictwem Lloyd George'a dn. 6 marca 1917 r.

„Ponieważ list mój pozostał bez odpowiedzi,  
przelałem jego kopię cesarzowi Niemiec, królowi  
bułgarskiemu, oraz nieszczęsnemu sułtanowi turec-  
kiemu, który dał się wciągnąć w wojnę przez Niem-  
cy. Aby listy doszły swego przeznaczenia, zużyłem  
wiele pieniędzy, pokonywując znaczne trudności po-  
łączone nawet niekiedy z niebezpieczeństwem dla  
mego życia.

„Dnia 4-go lipca napisałem znowu do prezyden-  
ta Wilsona, żaląc się na to, iż dotąd nie opublikował  
on moich czternastu punktów; na ten list nie otrzy-

małem odpowiedzi wprost, lecz dostałem za pośred-  
nictwem Departamentu Stanu list datowany 25-go  
czerwca 1917 r. Jednocześnie prezydent Wilson po-  
syłał do Europy emisariuszy, aby zorientować się  
w tem, czy „czternaście punktów” mogłoby się  
przynieść do rozwiązania sytuacji.

Dnia 8-go stycznia 1918 r. skorzystał on z moich  
„czternastu punktów”, zachowując ich treść, a  
zmieniając frazeologię; na wszystkich mowach, które  
wygłaszał uzasadniając je, cytował myśli zawarte  
w moich listach, nie wymieniając jednak nigdy me-  
go nazwiska”.

Pan Condouris dodaje, że brał udział w innych  
jeszcze sprawach dyplomatycznych wielkiej wagi.

„Pochodzę ze starożytnej rodziny bizantyńskiej i  
służyłem pięciu sułtanom i kilku cesarzom. Byłem  
w Bernie w charakterze prywatnym na usługach suł-  
tana Abdul Hamida w czasie słynnej konferencji,  
która się odbyła w tem mieście. Byłem przyjacielem  
margrabiego Salisbury i pośredniczyłem w oddaniu  
Anglii wyspy Cypr przez Turcję”.

Ile jest w tych wyznaniach prawdy, ile zaś star-  
czego samochwalstwa? W każdym razie stwierdzić  
można, że żadna z dotychczasowych publikacji urzęd-  
owych, żaden z pamiętników mężów stanu ani pra-  
wdopodobieństwo zwyczajów nie wskazuje na to,  
aby Wilson był plagiatorem greckiego kupca.

Do „Daily Telegraph” donoszą z Sidney, że  
bankier nowojorski pułk. Hirsch Helms o-  
znajmił publicznie, że gdy jechał z prezyden-  
tem Wilsonem w roku 1918 na konferencję  
pokojową, Wilson powiedział mu, że nie on  
sam pisał owe słynne punkty w liczbie czter-  
nastu, lecz, że grono amerykańskich profes-  
sorów uniwersytetu wręczyło mu je do dyskusji.

Światowej sławy  
**FORTEPIANY** ZIMMERMAN, Lipsk  
325 do nabycia  
PIANINA, PIANOLE H. Smolarska, Kraków, Szewska 9

## Życie artysty filmowego

Międzynarodowa popularność znanego artysty fil-  
mowego Toma Mix jest przedmiotem zaintereso-  
wania wszystkich artystów filmowych. W ojczyźnie Mixa  
nazywają się wszyscy jego wielbiciele i liczni zwol-  
ennicy krótko Mixianistami. „Mixianista” uwielbia  
lasso, zapomocą którego Tom chwytą najbardziej wy-  
rafinowanego bandytę prerii, uwielbia strzał rewol-  
werowy, którym Tom przeszły kapelusze przestęp-  
czego koniokrada, by dać mu pierwsze ostrzeżenie  
nie jego odważnej jazdy nad przepaściami odbywa-  
nej na jego ulubieńcu Tonny. Krótko mówiąc  
uwielbia się wszystko co ten odważny człowiek nie-  
dając się przez nikogo w ten sztukach zastąpić,  
dokonywuje. Mix przygotowuje się do swego zawo-  
du aktorskiego niezwykle skrupulatnie, odbywa tren-  
ing, nie pali, nie pije nie bierze prawie nigdy udziału  
w zabawach aktorów filmowych, przebywa przez  
cały dzień na koniu, na polowaniach, lub przy grze  
w piłkę.

Bieg jego życia jako aktora filmowego nie odbiega  
zbyt od poprzedniego jego życia codziennego.  
Tom nigdy nie czynił nic innego jak jeździł, strzelał  
i walczył. Urodził się w w Teksas jako syn cowboya,  
a jako 12-letni chłopiec jeździł od farmy do farmy  
na koniu. Ze kiedyś stanie się milionerem, o tem  
nawet nie marzył. Otwierały się przed nim dwie dro-  
gi, albo zostać cowboym lub też wstąpić do urzęd-  
ów państwowych. Mix wstępuje jako ochotnik do  
armii, bierze udział w kampanii hiszpańsko-amery-  
kańskiej, następnie w powstaniu bokserów. Po woj-  
nie uzyskał sławę jako łepcioł bandytyzmu w Texas.  
Roosevelt mianuje go naczelnikiem swej straży w  
podróżach po odległych okolicach. Nie myślał on  
naprawdę wówczas, że kiedyś stanie się sławniejszym  
od Roosevelta. Pewnego razu postanowił wstąpić do  
towarzystwa cyrkowego. Tu wyróżnił się niezwykłą  
zręcznością. W czasie występów spotkał się z pe-  
wnym reżyserem filmowym, który go zaangażował  
jako artystę filmowego. Wkrótce staje się sławnym.  
Był cowboy posiada dobra farmy, jest dolarowym  
multimilionerem.

## Ze świata.

**FORD SZUKA ZNOW ZDOBYCZY.** Jak z No-  
wego Jorku donoszą, nosi się Ford z myślą wybu-  
dowania sterowców większych od Z. R. III., które  
umożliwiłyby zaprowadzenie stałego ruchu powietrz-  
nego między Ameryką a Europą. Podobno rokowa-  
nia Forda z rządem waszyngtońskim, umożliwią mu  
rozpoczęcie budowy statków powietrznych jeszcze w  
ciągu miesiąca bieżącego.

**TRAGICZNA WYPRAWA NAUKOWA.** Wyciecz-  
ka japońskiego statku szkolnego do Vancouver w  
Ang. — Kolumbia, zakończyła się katastrofą. W cza-  
sie bowiem drogi powrotnej natknęły na siebie wsku-  
tek ciemności motorówki i holowniki; odiarą zderze-  
nia padło 17 japońskich marynarzy, którzy utonęli  
w głębinach morskich.

**ŻYD PROFESOREM UNIwersYTETU W AM-  
STERDAMIE.** Rząd holenderski mianował słynne-  
go żydowskiego uczonego, dr. L. Palacha, profes-  
orem w państwowym uniwersytecie w Amsterdamie.  
Prof. Palach obejmie katedrę języków semickich  
i exegezy biblijnej.

**KOBIETA W SKRZYŃCE.** Od roku 1918 istnieje  
poza Ameryką jeszcze jeden kraj wszelakich możli-  
wości. W Belgradzie zdarzył się niedawno następu-  
jący wypadek: Historia rozpoczyna się tak jak  
wszystkie historie. Sultania, córka bogatych rudi-  
ców zakochała się w młodym lecz biednym męczy-  
źnie. Rodzice chcieli jednak połączyć bogactwo z bo-  
gactwem i wyszukali bogatego Serba dla swej córki,  
Sultania idąc jednak za głosem serca poślubiła bied-  
nego wybranka. Odtąd rozpoczyna się coś niezwy-  
kłego. Rodzice podejmują pogon za córką i przyby-  
wają do miejsca jej pobytu i zastają ją w swym  
gniazdku. Narkotykiem usypiają swą córkę i kładą ją  
w skrzynię. Czterech dzielnych Serbów wchodzi do  
skrzynię i odnosi na dworzec kolejowy żywą córkę.  
Mąż po powrocie domyślił się natychmiast, że cho-  
dzi o uprowadzenie, wrócił więc następnym pocią-  
giem do domu rodziców swej małżonki, którzy wła-  
śnie byli zajęci odbijaniem paczki.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik”







# Senzacyjne rewelacje p. Emila Landsberga

Lódzka „Republika” ogłasza treść rozmowy swego współpracownika z b. prezesem dyrekcji kolejowej we Wilnie. Rewelacje p. Landsberga, który — jak wiadomo — stoi pośrodku walk partyjnych brzmia sensacyjnie. Podajemy je na odpowiedzialność „Republiki” i p. Landsberga.

„W sprawach nadużyć kolejowych — odparł na pytanie p. Landsberg — nie uważam się za oskarżonego, ale za oskarżyciela lub świadka. Od czterech lat jestem przedmiotem ubocznych inkryminacji. Dziesięciokrotnie prosiłem o wytoczenie mi śledztwa, o oddanie sprawy sądowi, ale nikt nie spieszył się jakoś z powierzeniem jej bezstronnej instancji.

— Czy pan dyrektor twierdzi, że w dyrekcji wileńskiej nie było nadużyć lub nieporządów?

— Tego nie twierdzą. Najlepszym tego dowodem jest, iż wielu urzędników w razie stwierdzenia nadużyć oddałem sam prokuratorowi. W czasie wojny dyrekcja była w paśmie wojennym i dwukrotnie podlegała ewakuacji. Gospodarka wojenna jest rzeczą znaną i sławną. Twierdzą jednak stanowczo, iż ani ja nadużyć nie popełniłem, ani nie zawiniłem przez niedopatrzanie.

— Cemu przypisuje pan wobec tego tak ciężkie pod pańskim adresem oskarżenia?

— Są to wyłącznie względy osobiste i partyjne ludzi, szukających kozła ofiarnego. Podstawą oskarżeń są twierdzenia niejakiego Percyca, prezesa chadeckiego związku kolejarzy wileńskich, o którym prokuratora warszawska dała mi opinię, jako o występny indywidualium z pod ciemnej gwiazdy, zresztą, kan-

dydacie „ósemki” do Sejmu.

— Jak zapatrywały się pańskie władze na oskarżenia?

— Moje prośby o wszczęcie dochodzenia zwyczajnie nie pociągały za sobą skutków. Ofiarowano mi tylko wysoki order za to, abym opuścił dyrekturę we Wilnie i zgodził się na objęcie dyrekcji warszawskiej. Dopiero przed paru dniami zwracałem się do min. Tyszkę z prośbą o przekazanie sprawy sądowi.

— Jakie kroki ma pan zamiar poczynić obecnie?

— Żadnych. Komisja komunikacyjna uchwałała wezwać rząd do oddania sprawy prokuratorowi. Będę zadowolony, jeśli rząd jaknajrychlej to wykona. Jeśli prokuratora nie znajdzie cech przestępstwa w moim postępowaniu, będzie to tylko dla mnie częściową satysfakcją. Pragnąłbym natomiast, aby sprawa faktycznie znalazła się przed sądem, a wte dy zobaczymy...

Gospodarka kolejowa w Polsce jest jednym szeregiem skandalów, co zresztą poruszałem już w druku. Afery Barmata błędna wobec tych brudnych interesów, jakie uprawiało się na koszt skarbu państwa w kolejnictwie. Przed sądem postawię, jako świadków, kilku ministrów, którzy pod przysięgą będą musieli zeznać prawdę. Nie wątpię, iż prawda ta może zaprowadzić bardzo wysokich dostojników państwa, nawet ministrów — do kryminału. Ze swojej strony mam tylko głębokie przekonanie, że nie gospodarowałem w Wilnie ani nieudolnie, ani dla własnej korzyści. Z radością czekam na rozprawy sądowe.

## Czeski minister oświaty popiera żyd. zadania kulturalne

Praga. (ZAT) Minister oświaty w Czechosłowacji p. Markowicz bawił ostatnio na Rusi Przykarpackiej. W mieście Munkač minister przyjął delegację syjonistów i mizrachistów. Delegacja prosiła ministra, ażeby w wyborach do gmin żydowskich na Rusi Przykarpackiej wprowadzono powszechne, równe, i proporcjonalne prawo głosu. W dalszym ciągu delegacja prosiła p. ministra o zezwolenie na otwarcie gimnazjum hebrajskiego w Munkaču. W mieście Ušhorod minister przyjął delegację żydowskiej gminy ortodoksyjnej, z którą konferował o potrzebach religijnych żydowskiej ludności na Rusi Przykarpackiej. Następnie przyjął p. minister delegację syjonistów miejscowych. Delegacja prosiła, ażeby rząd udzielił subsydjów żydowskiemu narodowemu szkolnictwu w Czechosłowacji. Minister odniósł się bardzo przychylnie do postulatów żydowskich delegacji, i przyrzekł, iż dołoży wszelkich starań, ażeby postulaty te zostały uwzględnione.

## P. Kadoorie w drodze do Palestyny

Paryż. (ZAT) B. Kadoorie, zwany „Rotzylidem Wschodu”, który oddał większą część swego majątku na cele odbudowy w Palestynie, przybył w towarzystwie swoich dwóch synów do Paryża, skąd udaje się do Palestyny. P. Kadoorie zamierza poświęcić się w zupełności urzeczywistnieniu swego ideału, budowy ogrodu miasta, imieniem „Kadoorie” w Palestynie.

## Orkan w Szwajcaryi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 16 II (D) W Alpach szalał wczoraj gwałtowny orkan. Skutkiem burzy wykołosił się pociąg lokalny pomiędzy St. Wolfgang a Strobl. Maszynista został zabity, 2 podróżnych jest rannych.

W miejscowości Appencell szalony wicher zniszczył dachy i kominy domów.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Wyborna krotkowiła paryska Vebera „Ludka”, tak przychylnie przyjęta przez krytykę, grana będzie w tym tygodniu codziennie z wyjątkiem środy, w który to dzień ukaże się na przedstawieniu po cenach do połowy zniżonych poraz ostatni „Śpiewak własnej niedoli” Dymowa. Na sobotę wyznaczono premierę „Szklanej góry” śp. Zygmunta Sarneckiego, przygotowywaną od dłuższego czasu z wielkim nakładem wystawy.

— DALSZE POWTÓRZENIA „W SIECI”. Wesoły dramat J. A. Kisielewskiego „W sieci” cieszy się w krakowskiej Bagateli wielkim powodzeniem, o czym świadczy niezwykle tłumna frekwencja publiczności. Do sukcesu tego prócz wybitnych walorów artystycznych sztuki przyczynia się trafna i żywa reżyseria oraz doskonała gra całego zespołu z pp. Wernicz, Ziemińskim, Zbuckim na czele. „W sieci” wypełni wszystkie dni tygodnia aż do czwartku 19 bm. włącznie.

— 50-PROCENTOWE ZNIŻKI WAŻNE TYLKO NA DNI POWSZEDNIE. Dyrekcja Bagateli komunikuje, że przyznane 50-proc. zniżki dla zrzeszeń inteligencji pracującej, ważne są na wszystkie dni tygodnia wyjąwszy święta, niedziele, soboty, premiery i popołudniówki. Asygnaty zniżkowe otrzymać można dopiero od godz. 6 pop. tego dnia, na który obowiązują.

— Z ORG. „TARBUT” Wszyscy, którzy zapisali się na kursy wiedzy judaistycznej, urządzone przez Tarbut, proszeni są o przybycie dziś we wtorek o godz. 8 wiecz. do Szkoły hebr. (Brzozowa 5) celem ustalenia godzin.

## Ostre środki przeciw komunizmowi w Bułgarii

Sofia, 16. 2 PAT. Półoficjalna Svobodna Reecz, donosi, że rada ministrów postanowiła przedłożyć izbie do uchwalenia w związku z ustawą o ochronie państwa w sprawie podjęcia ostrych środków przeciw pismom komunistycznym.

Hurtownie, dostarcza najtaniej  
**Cukier S. BINZER,**  
Kraków, ulica Radziwiłłowska L. 15.  
Telefon 1419. Telefon 1419.

## Kursa naukowe „WIEDZA”

pod osobistym kier. prof. Bożysława Butrymowicza  
KRAKÓW, STUDENCKA 14,

przyjmują wpisy na 2-gi kwartał roku szkoln. 1924/25. Uczniowie zapisujący się od 2-go kwartału otrzymają cały materiał naukowy za 1-Szy kwartał.

Kursy obejmują:

1) Kursa maturalne gimnazjum klasyczno-humanistyczne neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.

2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-eh klas.

3) Kurs seminaryjny nauczycielskiego 1-roczy i 2-letni.

4) Analogiczne kursy pisemne wszystkich typów z pomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych kryptów wskazówek i programu nauki połączone zostały z kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauk tychże kursów.

Na kursach „WIEDZY” udzielają nauki tylko najwybitniejsi i fachowe glosarzy krakowskich od 5 do 6-siu godzin dziennie. Spis grup profesorów do przejrzania w sekretariacie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (nie) — Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent.

Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.



## Poszukuję korespondentki polsko-niemieckiej

ze znajomością stenografii niemieckiej i polskiej oraz pisania na maszynie. Zgłoszenia w godz. biurowych Podgórze, Krasickiego 14.

## Zyd. Dom Sierot w Drohobyczu

poszukuje:

a) nauczycielki-wychowawczyni na oddział dziewcząt

b) zdolnej szwaczki do nauki kroju i szycia, obznajomionej wszelkimi robotami w zakres bielizniarstwa wchodzącemi.

Warunki: wikt, pomieszkowanie, opał, oświetlenie i usługa oraz płaca wedle umowy. Posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenia do dnia 22 b. m.

Zarząd.

## Do pielęgnowania

chorych i potrzebnie w miejscu, jak i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.

## Zakład sióstr

Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, L. p. Telefon Nr. 2644. Rok założenia 1910.

Oszczędzajcie! Oszczędzajcie!

## Na sezon wiosenny!

Kto chce tanio zaopatrzyć się w pierwszorzędnej jakości ubrania, wykonane solidnie i według najnowszych modeli, ten niech skorzysta z naderzających się sposobności i skieruje swe zamówienia do:

## „ANGIELSKIEGO ZAKŁADU KRAWIECKIEGO”

PRZY ULICY ZIELONEJ L. 14

który wykonuje ubiór: męskie z własnej, lub powierzonej materii szybko i starannie po cenach

30% tańszych niż wszędzie!

# PRZEWODNIK HANDLOWY.

## Artykuły gosp.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości  
**A. SATTLER**  
 GERTRUDY 24.  
 Tel. 4162. Tel. 4162.

## Elektrotechnika

**„LUX“**  
 Kraków pl. Dąbrowski 2  
 Urządzenia elektr.  
 Wszelkie naprawy  
 Sprzedaż materiałów  
 Porady i konsultacje bezpłatnie.  
 Telefon Nr. 3335.

## FIRANKI

od najkromniejszych do najwspanialszych, pertyery marmurowe szp. po cenach fabrycznych hurtownie i detalicznie poleca firma  
 Lipska 1 i Walta, Grodzka 71

## FUTRA

ZAKŁAD KUSNIERSKI  
**M. ROTBLUM**  
 UL. FLORYAŃSKA 8.

## FORTEPIANY

▲▲▲▲▲▲▲▲  
**FORTEPIANY**  
**PIANINA**  
**FISHARMONIE**  
 Skład

**HELENA SMOLARSKA**  
 Kraków, ul. Szewska 9. Tel. 4365.  
 Swiadczy na raty do 10 miesięcy. Wybór olbrzymi.

## GALANTERYA

Towary galant., pończochy, trykotaże, bielizna beryl, kalosze, śniegowce itp. **Simon Ohrenstein**, Kraków, Dietlowska 45.

## Konfekcja

**ADOLF BRACIEJOWSKI**  
 poleca 1307  
 płaszcze i kostiumy  
 Kraków, ul. Grodzka L. 4.

## MEBLE

Stylowe, luksusowe etc. **S. MANNE**, Kraków Szpilna L. 6. Tel. 4074. Rok zał. 1860.

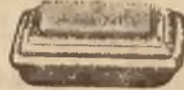
Mebel stylowe luksusowe, biurowe, dekoracyjne wnętrz poleca **M. Pleszowski**, Kraków, Mały Rynek 2, Telefon 4136.

## MASKI

balowe i charakterystyczne, orderki kotylionowe. **Wiktor Wanderer**, Kraków, ulica Zwolska L. 21

## NACZ. KUCHENNE

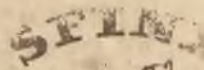
**JOZEF FERTIG**  
 Kraków, ul. Szewska 5. Tel. 3214.  
 poleca hurtownie i częściowo na czynniki kuchenne i restauracyjne (garnki, rondle od pół-100 l) marki **SFINX**



Nakrycia stołowe Alpaca. Wyroby stołowe Henkela. Okucia meblowe i budowlane po cenach konkurencyjnych.

Unia Handl. „Metal“  
 Kraków, Dietla L. 58.  
 Telefon Nr. 4564.

Hurtownia wyrobów metalowych  
 Specjalność: Naczynia aluminiowe i emaliowane. Wyłączna sprzedaż i fabryczny skład naczyń smalt. marki



## PORCELANA

Porcelanę, kryształ, szkło i lampy poleca:

**H. Statter** Kraków  
 Grodzka L. 39.

## PAPIER

**Grünspan & Gerber**  
 fabr. skład papieru i tektur  
 Plac Nowy 7. — Tel. 4400

## RADIO

**RADIOSWIAT**  
 Kraków, Grodzka 32  
 wszystko na składzie po najniższych cenach.

„Uniwersum“ biuro inżynierskie, Kraków, ul. św. Marka 25 poleca w wielkim wyborze radioaparaty odbiorcze, lampki katodowe i części składowe

## SZKŁO

Szlifiernia szkła i luster **S. Woronicki**, Kraków, pl. Szczepański L. 7. Lustra meblowe, szyby automobil. i latarni, szyby lustrowe okienne półlustrowe i ornamentowe. Odnowia stare lustra

LUSTRA meblowe, SZKŁA szlifowane poleca tanio wytwórnia luster

**Braća Kalmus**, Kraków, Starowiślna 69. Tel. 2152.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp Kraków, Grodzka 60, Telef. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

## SPECYJNA

Cracovia p. transportowa  
 Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60, Tel. 4078.

## SZLIFIERZ

### SPECYALISTA

szlifierz brylowy dobiera farbę wg. zarostu, nabiosze brylowy od 5-7 zł. **J. MYSZKOWSKI** Kraków, Dietlowska 48.

## WĘGLE

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo

**Polska Spółka Węglowa**, ul. Andrzeja Potockiego 8. Tel. 4075.

## ZŁOTO, SREBRO

### Wielki wybór!

Zegarki, brylanty, perły, i wyroby srebrne najtańszej poleca:

**GOLDSTEIN i GRÜNBERG** Kraków, ul. Bozego Ciała 4 róg Dietla

## REKLAMA dźwięnią

„handlu“

## DANCINGI DOMOWE

urządza światowej marki  
**GRAMOFON „His masters voice“**  
**„GŁOS WIEGO PANA“**

Gramofon ten najnowszej konstrukcji (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy.

Wzorowa reprodukcja bez szmerów. Wielki wybór płyt, również żydowskich i habrajskich kantorów: **ROZENBLATT, KWARTINA, SIROTY.**

THE GRAMOPHONE Co. Limited, LONDON.

Generalny reprezentant na Polskę:

**JOZEF WEKSLER**

Kraków, Floryańska 25. Lwów, Sykstuska 2.



**TARGI LIPSKIE**  
**WIOSNA 1925**  
**OD 1 DO 7 MARCA**  
**TARG TECHNICZNY**  
**OD 1 DO 11 MARCA.**  
**NAJWIĘKSZE I NAJSTARSZE**

**MIĘDZYNARODOWE TARGI ŚWIATA**

Informacje i zgłaszanie u przedstawiciela na Małopolskę

**p. Dyr. Gianni Sumi, Kraków, Hotel Monopol.**

## Proble ogłoszenia

Samodzielnej buchalterki i korespondentki poszukuje się do Mysłowia. Wiadomość: **Sieger**, Kraków, Stanisława 3.

Ekspedyentki z działu konfekcyjnego z dobrą figurą poszukuje się. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw pod „Pierwszorzędna siła“ do Biura Statters, Rynek 8. 378

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko **Nalan Majandorf** ur. w Podgórzu w r. 1886 100

Panny dohodzącej do dzieci szukającej się na szysła poszukuje **Rehner** Karmelicka 10.

Ważne dla Pań z prowincji! Eleganckie suknie, kocyki i płaszcze dla Pań wędle zurnali francuskich wykonuje nadawczyca starannie wzorowy warsztat „Ogniska Pracy“, **Mikołajaka 9, 11 p.** Dla Pań przejeżdżających miara w dniu zamknięcia. 157

Poszukuje się zaraz podróźniącego dla artykułów technicznych. Zgłoszenia do Adm. N. Dz. pod „P“ 145

## FORTEPIAN

czarny, z angielską mechaniką.

**okazyjnie do sprzedania**

Skład fortepianów

**Heleny Smolarskiej**  
 Kraków, Szewska 9. l. p.

## Ekspedyentki (c)

z branży blawatnej potrzebne zaraz. Zgłoszenia we firmie:

**J. BANDET**  
 ul. Grodzka L. 5.